

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
zraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odosłanie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz; ogłosze-
nie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Biuro Rajchmana
i Frenclera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne woty-
wy w kościołach:
archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa,
o godz. 9-ej zrana;

Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), ku czci św.
Antoniego Padewskiego, o godz. 10-ej zrana;
św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Cze-
stochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 9-ej zrana—i
św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezu-
sa Nazareńskiego ku uczeniu Młki Pana Jezusa, o godz.
9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania reli-
kwiarz z drzewem Krzyża św.

— Jutro, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Fran-
ciszka Serafickiego (po-franciszkańskim), ku czci św. An-
toniego Padewskiego odprawiona zostanie solenna wotywa,
w czasie której chór pod kierunkiem p. Rosłńskiego od-
śpiewa mszę Schnabla, na sumie zaś mszę Mozarta. Ka-
zanie na sumie wygłosi Jks. kanonik Jungowski, na nie-
szporach zaś Jks. Dębicki.

— Całodzienne nabożeństwo odpustowe z nieustannem
wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz
nieszporami odprawione będzie w dniu jutrzejszym ku czci
św. Antoniego Padewskiego w kościele św. Antoniego (po-
reformackim).

— W dniu jutrzejszym, o godz. 5-ej po południu, w ko-
ściele św. Józefa (panien wizytek) odprawione zostanie na-
bożeństwo ku uczeniu wieku lat Chrystusa Pana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W Berlinie z coraz większą stanowczością szerzy
się pogłoska o bliskich zaręczynach księżniczki Mał-
gorzaty pruskiej, siostry cesarza Wilhelma, z naj-
starszym synem duńskiego następcy tronu. Podobno
kobiety obu interesowanych dworów gorąco przema-
wiają za urzeczywistnieniem tego projektu, któremu

cesarz Wilhelm nie jest bynajmniej w zasadzie prze-
ciwnym. Jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca cesarz
stanie na ziemi duńskiej i odwiedzi króla Krystjana
w jednym z jego zamków letnich; tym razem u boku
jego ukaże się także cesarzowa Augusta Wiktorja.

Jeżeli pogłoski, o których wspomnieliśmy, mają
grunt realniejszy od fantazji pod sobą, natenczas wi-
zyta obecna cesarstwa niemieckiego na dworze duń-
skim przeznaczoną snać byłaby do ubicia interesu
romantyczno-politycznego. Zbliżenie się do Danji
leży w płaszczyźnie polityki cesarza Wilhelma, to wy-
nika z całego pasma objawów, jakie zapisywaliśmy
w ciągu dwóch lat ubiegłych.

Onegdaj parlament niemiecki obradował nad in-
terpelacją Richtera w sprawie przymusu pasporto-
wego na granicy alzacko-lotaryńskiej. Richter, uza-
sadniając swe pytanie, przypomniał obiecujące sło-
wa pierwszej mowy parlamentarnej kanclerza Ca-
privo, który powiedział wówczas, iż rząd gotów
jest uwzględnić pomijane i deptane w epoce bismar-
kowskiej idee i życzenia. Dlatego w sprawie dwóch
nienawistnych dla społeczeństwa i potępionych przez
opinię publiczną zarządzeń ks. Bismarka z ostatniej
doby jego urzędowania stronnictwo wolnomyślne
wniosło interpelacje do rządu. Pierwsza okazała
się zbyt szkodliwą wobec podpisania umowy ze Szwajca-
rją o osiedlaniu się wzajemnych poddanych, druga
nie straciła do tej chwili swej żywotności.

Zaprowadzony w d. 22-im maja 1888-go r. przy-
mus paszportowy w Alzacji i Lotaryngji i wydane
nazajutrz rozporządzenie, ograniczające prawo prze-
bywania w tych krajach, zrujnowały ekonomicznie
obie te prowincje państwowe. Ruch podróży
zmalował do tego stopnia, że wystarczała trzecia część
krających dawniej pociągów kolejowych. Komunika-
cja pomiędzy Francją i Niemcami zeszczupiała do

niepoznania w chwili, gdy cały ustrój życia nowo-
czesnego na zachodzie Europy zdaje się pracować
nad ożywieniem ruchu międzynarodowego. C 11
rozporządzenie z d. 22-go maja 1888-go nie osiągnę-
ło, agitatorowie rzeczywiście umieją bowiem zawsze
zaopatrzyć się w jaknajlepsze legitymacje, mogą
zresztą wtargnąć do Niemiec wedle upodobania
przez granicę belgijską lub szwajcarską. Nad sy-
stem przewencyjny mówca przekłada zasłużoną re-
presję.

Kancelarz Caprivi w obszernej mowie przypomina,
że długi szereg procesów o zdradę stanu, rozgrywa-
jących się na gruncie alzacko-lotaryńskim, przekonał
nas dowodnie, do jakiego stopnia prowincje te po-
kryte są siecią szpiegów i agitatorów francuskich.
Liczba poddanych francuskich, zamieszkujących od-
zyskane prowincje, urosła pomiędzy r. 1884-ym
a 1887-ym z 14,000 do 19,000; liga patriotyczna nur-
towała tam całą siłą. W końcu nasunęło się pytanie,
czy ze względów militarnych stan podobny może
być dłużej tolerowanym? Odpowiedziano — nie.
Obok tego chodziło o zerwanie, o ile być mogło, wę-
złów łączących Francję z nowymi prowincjami nie-
mieckimi i o przyspieszenie ich germanizacji.
Należało przekonać ludność miejscową, że kopce gra-
niczne nie są igraszką, że są one trwałymi i wieczy-
stymi.

Za zniesieniem przymusu paszportowego kanclerz
nie oświadczyłby się, ponieważ umożliwiłoby ono li-
cznym oficerom francuskim wkroczenie ponowne na
grunt, na którym działalność ich zawsze musi być
podejrzana. Nie możemy cierpieć oficerów francu-
skich w takich kniejach myśliwskich, które w razie
wojny mogą łatwo stać się polami bitew. Przymus
paszportowy wywiera dobre skutki, potrzeba się tyl-
ko żyć z nim. Praktyka wykazała wiele niepo-

36)

DZIECI SZCZĘŚCIA.

POWIEŚĆ

przez

Walerję Marrená.

(Dalszy ciąg.)

W jednym z rogów izby obrończej zebrała się grupa
prawników koło Janickiego. Janicki była to wy-
bitna osobistość, zdanie jego miało wielką wagę.

— Czy wiecie—zapytał—kto dostał po Sawińskim
sprawę Ławomirskich?

Mówił o jednej z tych spraw, w których idzie o
miljony, które stanowią odrazu o majątku i wzięto-
ści obrońcy, jeśli ją szczęśliwie przeprowadzi, o spra-
wie łączącej wielki interes moralny z materialnym.
Prawi sukcesorowie, oddaleni zbiegiem wypadków
niezależnych od woli, zostali ograbieni z dziedzictwa
przez paru awanturników, którzy podstępem wylu-
dzili zapis z dziecinialemu starcowi.

— Ba! dostał ją pewno ktoś taki, co ją zgubi i
nie wyzyska. Tak zwyczajnie bywa—mruknął Gor-
dzicz, pesymista z położenia i charakteru.

— Zgubi jak zgubi, ale że nie wyzyska należycie
to pewna. Broński ją dostał.

— Broński! czy nie mówiłem!—zawołał z rodza-
jem triumfu Gordzicz.—Są ludzie, którym pieczone
gołąbki same cisną się do ust, gdy tymczasem inni...

Zrobił wymowny ruch, w którym można się było
łatwo domyśleć wielu daremnych usiłowań i zawo-
dów.

— Czy cisną się same to jeszcze wielkie pytanie—
zaśmiał się dobrodusznie Janicki.

— Olbrowicz podobno tobie powierzył swoje inte-
resa—wyrzekł jeden z obecnych, zwracając się do
Janickiego.—Winszuję, winszuję!

— No—wtrącił Gordzicz—myślałem, że ten przy-
najmniej powierzy je Czerczy.

— Dlaczegoż Czerczy?

— Boć to przecież domyslny następca Sawińskiego.
— Spóźniłeś się ze swoim domysłem. To już
historja starożytna.

— Jakto! jakto! Nie rozumiem?

— To jednak bardzo łatwe do zrozumienia—wtrą-
cił Heleński, znany ze swej złośliwości.—Sprawa
różni się wielce od sprawy Ławomirskich. Ławo-
mirski umarł za późno, a Sawiński za przedko, by
dziedzictwo ich dostało się we właściwe ręce. Ła-
womirski oczekiwał się utraty rozumu i sporządził te-
stament nieważny, a Sawiński nie miał czasu żadne-
go napisać. Zresztą klient jest to ruchomość, słu-
żebność, czy jak ją tam nazwać chcecie, nie podpa-
dająca zgoła prawom spadkowym.

— Co znowu! gdyby piękna Marcela szepnęła
słówko prezesowi, powierzyłby swoje interesa nie-
tylko Czerczy ale samemu diabłu, dodał inny.

— Dziś Marcela nie miałaby w tem żadnego inte-
resu—ciągnął dalej Heleński.—Nie czyni to jednak
zaszczytu przenikliwości Czerczy, który tego nie pojął.

— Interesa Olbrowicza dla początkującego. Cze-
góż więcej potrzeba?—mruknął Gordzicz.

— Pokazuje się—mówił Heleński, przybierając
zwykle ton dydaktyczny ile razy chciał coś bardzo
złośliwego powiedzieć—iż prosta uczciwość bywa
czasem dobrym interesem.

— Bardzo rzadko—wtrącił Gordzicz.

— Czercza—ciągnął dalej, nie zważając na przer-
wę Heleński—jest widać nie tylko nieczemny, ale
głupi także...

— Hm, na takiego to już nie wygląda—szepnął
oglądając się Gordzicz.

— Co prawda, postąpił z Marcelą nieuczciwie—
zawyrokował Janicki.

Nikt przeciw temu nie zaprotestował, Janicki
rzadko wygłaszał podobne konkretne zdania. Szcze-
ry przyjaciel zmarłego brał gorąco stronę jego ro-
dziny.

Takie same rozmowy toczyły się w innych gru-
pach. Grono młodszych, mniej poważnych i mniej
poważanych, zebrało się w innym kącie.

— No, temu Czerczy teraz się urwało—mówił
z nieskrywaną radością jasny blondyn z szeroko o-

twartemi oczami, w których nie błyszczała wcale in-
teligencja—zobaczmy, co on zrobi, jak mu zbrak-
nie pleców Sawińskiego.

— Co tam teraz o nim mówić—dodał nadymając
wargi brunet z przebiegłym wyrazem twarzy—to
wcale nie honorowy człowiek. Zaręczyć się z panną
a potem ją rzucić, tak się nie postępuje.

— Na dobrą sprawę—wtrącił trzeci—gdyby na
świecie była sprawiedliwość, to niktby mu ręki po-
dać nie powinien.

Zaśmiano się nieznacznie, bo ten, co tak mówił,
ożenił się z garbatą panną jedynie dla jej pieniędzy,
ale pomimo to powtórzono z powagą:

— Tak jest, nie należałoby mu ręki podawać.

W tej chwili wszedł Czercza. Nie było powodu
odmówić mu podania ręki, bo do nikogo jej nie wy-
ciągnął, śpieszył się widocznie i tylko ogólnem ski-
nieniem głowy powitał obecnych, potem usiadł przy
stole i pisał coś szybko. Gdy powstał, powiódł po
zgrupowanych wzrokiem tak bystrym, jak gdyby
czytał ich myśli. Był bladej, ślady przebytych dni
wyrwały się na jego twarzy wyraźnie. Wiedział do-
brze, jakie sady wydawano o nim, wiedział, że naj-
surowiej sądzili go ci, którzy najmniej mieli do tego
prawa. To też oczy jego były dumne, niemal wy-
zywające a na ustach tkwił przykry uśmiech, który
u pewnych natur jest nieraz najwyższym wyrazem
ból. Czuł się pomiędzy nieprzyjaciółmi, doleciał
go jakiś szepot złośliwy i ościagał się z wyjęciem, cho-
ciaż pilno mu było się ztąd oddalić. Nie chciał, by
ktokolwiek mógł sądzić, iż się lęka albo unika na-
stępstwa swoich czynów. Być może, iż chciał po-
chwycić jakie słówko, które dałoby mu prawo wy-
stąpić przeciw jednemu przynajmniej z pomiędzy
tych niechętnych, pozwoliło spojrzeć oko w oko nie-
przyjacielowi i zmusić go do milczenia chociażby ku-
la. Krew mu wrzała, a w duszy pod wpływem ser-
decznego bólu i zranionej dumy budziła się jakaś
dzika żądza krwi i zemsty, ogarniał bezmyślną nie-
nawiścią tych wszystkich, którzy uśmiechali się,
mówili coś cicho lub choćby tylko spoglądali na
niego.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

trzebnym szykan i surowości, nad usunięciem i zlagodzeniem ich pracujemy. Jak daleko w tym kierunku pójsz możemy, zależy będzie od mieszkańców interesowanych prowincyj.

Kwestja, poruszona w interpelacji p. Richtera, ma swoje strony, sięgające daleko po za granicę Niemiec. Staralem się nie powiedzieć nie nieprzyjemnego dla Francji, zwłaszcza, że w ostatnich czasach dostrzegaliśmy pewnych znamion, wróżących polepszenie się stosunków pomiędzy Niemcami i Francją (oklaski). Byłoby mi niezmiernie przykro, gdyby cokolwiek przyczyniło się do nowego ich zamarcenia. Interpelacja p. Richtera nie licowała z interesem Niemiec, jeżeli ją postawiono, to odpowiedzialność spada na tych, którzy z nią wystąpili bez porozumienia ze mną (oklaski).

Po Caprivim przemówił cały szereg głosów. Zwłaszcza posłowie alzacko-lotaryńscy w niezmiernie ponurych barwach malowali dojmujący wpływ przymusu paszportowego na ekonomiczne stosunki kraju. Abbé Guerber i ks. Delles wykazywali, do jakiego stopnia przepis z d. 22-go maja 1888-go r. jątrzy ludność miejscową i rozgorycza rodziny. Nawet pogodzony z losem burmistrz alzacki, dr. Hoeffel, należący do frakcji niemiecko-zachowawczej, oświadczył, że jakkolwiek stoi wiernie przy cesarzu i państwie, jakkolwiek pragnie asymilacji obu krajów, sądzi wszelako, że asymilacja ta może przyjść do skutku tylko poskramianiem szowinizmu niemieckiego i łagodnością systemu, nie zaś przymusem paszportowym. Alzacja i Lotaryngja powinny zostać ogniwem zbliżenia pomiędzy Niemcami i Francją, nie zaś rodzajem pogranicza wojskowego. Nawet i socjalista z Mülhuzy, Hiekel, potępiał przymus paszportowy i utrzymywał wśród weselości izby, że krzewi on socjalizm.

Richter wyraził nadzieję, iż rząd prędzej czy później przekona się o szkodliwości zaprowadzonego przepisu. Windthorst przemówił w tym samym duchu, natomiast Kardorff, Bennigsen i byli ministrowie Puttkamer zalecali dać czas rządowi do zebrania planu doświadczeń. Rząd sam potrafi ocenić najlepiej, kiedy nadejdzie pora na położenie kresu średniowieczyznie. *Br. Z.*

Sprawa p. Kuszla z Tow. kred. ziemskim.

II.

Zanim wypowiemy swe zdanie o sprawie, która może się jeszcze rozegrać przed krótkami sądownymi, winniśmy streścić stawiane przez poszkodowanych zarzuty. Przedewszystkiem pp. Kuszlowie powołują się na nową ustawę Towarzystwa kredytowego, która pozostawia zarząd dobrami zawsze przy właścicielu lub posiadaczu i określa wyraźnie, co przez dewastację rozumieć należy. Tymczasem rada Wierciński ustanowił administrację wbrew ustawie, na mocy jedynie ogłoszenia spadku za wakujący i wbrew faktycznemu stanowi rzeczy, gdyż żadnej dewastacji nie było, co zresztą w protokole w d. 28-ym lipca 1878-go roku wyraźnie wypowiedzianem zostało. W tych warunkach odjęcie administracji spadkobiercom prawnym nazywając aktem gwałtu publicznego, który mógł być dokonany jedynie dzięki władzy, jaką ustawa nadaje organom Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Drugim bezprawiem było, zdaniem pp. K., npoważnienie kolonistów do zabrania całej krescencji ze słomą. Wprawdzie w protokole, ustanawiającym administrację, rada Wierciński nakazuje podanie kolonistom do wiadomości, że zbiorów zabierać nie powinni, jednocześnie jednak zaleca, iż w razie zabrania przez nich krescencji, „administrator oporu robić im nie będzie”. Koloniści wytłumaczyli sobie ten ustęp protokołu w ten sposób, że zbiorów zabrali, nie wyłączając słomy i w ten sposób rozpoczęli dopiero dewastację majątku. A jednak na gruncie było przeszło za rs. 7,000 krescencji, dwie żniwiarki, wielka ośmiokonna młocarnia, odpowiednia ilość koni i ludzi i rata Towarzystwa nie została zapłacona.

Wprawdzie rada Wierciński obliczył całą krescencję na rs. 3,220, licząc np. korzec konieczyzny po rs. 20 i inne pozycje w tym samym stosunku, zwrócić jednak należy uwagę, że przy obrachunku miano na względzie tylko grunta dworskie, z pominięciem gruntów nabytych przez kolonistów. Kiedy następnie sprzedaż doszła do skutku, rada Wierciński wydał nowonabytcom kolonistom całą krescencję dworską, nie bacząc na to, że jako zebrana i stanowiąca ruchomość, należała ona bezspornie do właścicieli poprzednich i mogła być co najwyżej nżyta na pokrycie pensyj służbie, która do obecnej chwili została niezapłaconą.

W czynach powyższych i wogóle w postępowaniu rady Wiercińskiego pp. Kuszlowie upatrują chęć zespolenia swej osoby z instytucją, przez co władze Towarzystwa zostały zmuszone do obrony jego po-

stępów. Największą winę przypisują poszkodowani radę prawnemu Towarzystwa, dzięki któremu sprawa była w ten sposób przedstawiona w dyrekcji głównej i komitecie, że reklamacje pp. Kuszlow, a nawet delegacja trzech radców na grunt, pozostały bez skutku. Ostatnie usiłowanie polubownego załatwienia sporu, a mianowicie propozycja sądu ohywańskiego, przez pp. Kuszlow uczyniona, pozostała zupełnie bez odpowiedzi.

Obecnie zdaniem tychże pozostaje tylko środek jedyny i ostateczny. Czy dojdzie do użycia tego środka i jaki będzie jego rezultat, przesądzać nie chcemy, warto jednak przytoczyć w tem miejscu treść niektórych dokumentów, wymownie ilustrujących przebieg całej sprawy. Najciekawszym jest protokół ustanowienia administracji z d. 28-go lipca 1888-go. Rada Wierciński stwierdza w niej, że w tej dacie „wszystkie budynki spisane w protokole taksy istniały tak jak były, nie nie zostało rozebraniem lub zniszczeniem, stan budynków od chwili dokonania opisu nie uległ zmianie, inwentarze martwe były na miejscu takie, jak w ostatnim opisie wymienione” i tylko z inwentarza żywego sprzedano siedm krow.

Dalej następuje obliczenie wysiewów, zaległości, wykazanych w sumie 864 rs., rozchodów do poniesienia w kwocie 481 rs. 30 kop. i oczekiwanych przed 1-ym września 1888-go r. wpływów—3220 rs. Co do produkcji, czytamy, że „żadne, jeśliby istniały, umowy o kupno i sprzedaż zboża z produkcji r. b. nie mogą mieć znaczenia, gdy W-ny Kazimierz Kuszell praw swych, jako sukcesor zmarłego właściciela, nie wykazał i dlatego spadek za bezdziedziczny uznany został”. Uzupełnienie protokołu stanowi zeznanie pięciu obywateli, dane na dniu 2-go czerwca 1889-go r., w którym ciż oświadczają, „że słyszeli kilkakrotnie z ust nadzorcę administracji W-go Koiszewskiego, że sprzedaż przymusowa Nowosiółek była nadużyciem ze strony rady Wiercińskiego, że na gruntach dworskich administracja zastrzeżona zebrana i sama zebrala krescencję minimum za 3000 rs., a na gruntach nieprawnie przez kolonistów zajmowanych minimum za 4,000, że krescencję tę mogła łatwo zmłócić, ale tego nie zrobiła, ponieważ dyrekcja szczegółowa do tego jej nie upoważniła.

To samo zeznanie administrator p. Bogusławski, który oświadczył, że „żadnego polecenia co do opłaty zaległych rat z dyrekcji szczegółowej lubelskiej nie odebrał”. Wreszcie p. Jan Wielbutowicz-Papłowski zeznał, że „był świadkiem, jak rada Wierciński nie chciał wnieść do protokołu wezwania p. Kazimierza Kuszla o pozwolenie administratorowi przygotowania miejscowemu środkami funduszu na zapłacenie zaległości Towarzystwa kredytowego ziemskiego, że było w zupełności możliwem zebranie i zmłócenie przed terminem licytacji odpowiedniej ilości zboża wyłącznie z gruntów dworskich na zapłacenie zaległych rat i podatków i że rada Wierciński na to nie pozwolił”. Deklaracja powyższa została zakomunikowaną p. Koiszewskiemu, który zgodność jej z rzeczywistością słowem honoru potwierdził, jakkolwiek podpisu swego odmówił.

Dobiegamy do końca. Pozostaje nam jeszcze do zaznaczenia, że pp. Kuszlowie kilkakrotnie zwracali się do władz Towarzystwa kredytowego z propozycją odszkodowania na drodze polubownej. Odrzucenie tej propozycji nie może być tłumaczone ani łagodząco, ani obciążająco, żałować tylko należy, że nie postarano się o wyświeślenie tą drogą niektórych zarzutów, które zasługiwały na sprawdzenie zarówno dla honoru instytucji, jak ze względu na położenie interesowanych, pozbawionych całego majątku. *E. W.*

Z za grobu.

Z krainy, z której się nigdy nie powraca, sków parę. Ścisłego odgraniczenia krainy tej nie uznają spirytyści i vel spirytualiści, co kto woli.

Dla nich droga z po za grobu na oścież otwarta, a duchy spacerują po niej, *mir nichts, dir nichts*.

Pukają w stoliki, rzucają kartoflami, no i wypisują od czasu do czasu niesłychane banialuki.

Banialuki te niemałego spirytystów nabawiają kłopotu, to też stowarzyszenie ich berlińskie „Psyche”, popierające teorie swoje licznymi agitacyjnymi odezwaniami, stara się w jednej z tych ostatnich brak zdrowych zmysłów i sensu w krainie duchów jakkolwiekby wytłumaczyć.

„Fałszywe przeważnie—twierdzi wzmiankowana odesza—ludzie miewają wyobrażenie o duchach zmarłych.

Trudno jest—prawda—wyobrazić sobie ducha bez odpowiednich przymiotów duchowych. Bo i cóż to za duch, który występując na posiedzeniach spirytystycznych, ogranicza się do pukania w stół, albo rzucaania kartoflami, a jeżeli, na co go zresztą trudno namówić, weźmie się do pisanja, to albo bredzi trzy po trzy, albo najfałszywsze daje odpowiedzi.

I to mają być duchy? Toć lepiej wyrzec się wszelkich

pozagrobowego istnienia nadziei, niż w takim obracać się towarzystwie.

A jednak w wypadku tym należy—dowodzi odesza—sam fakt ujawniania się duchów ściśle oddzielać od sposobu, w jaki się to odbywa. Jądrzem kwestji bowiem jest katoryczne stwierdzenie istnienia niewidzialnych inteligencji. Stopień tej inteligencji, to zupełnie podrzędna sprawa.

Pomiędzy duchami ograniczonemi, głupimi i kłamliwemi trafiają się także „okazy” podniosłe, nasuwające przypuszczenie nielada pochodzenia.

Wiadomą dziś już jest rzeczą—ciągle cytujemy odeszę—że duch człowieka, wyzwalający się śmiercią z więzów cielesnych, przynosi się w krainę pozagrobową ze wszystkimi zaletami i wadami, jakie cechowały go tu, na ziemi. Nie staje się ani gorszym, ani lepszym. To też wśród mieszkańców krainy duchów, zupełnie jak na naszym padole płaczu, spotykamy mądrych i głupich, filozofów i niedonczków, złych i dobrych, paplarzy i małomównych. Prosty ztąd wniosek, że i sposób objawiania się istnień pozagrobowych najrozmaitszą posiada wartość.

Wygłaszając podobne opinie, spirytyści czują wszakże, że niezawszystkiem trafiają zwyczajnym śmiertelnikom do przekonania, nie omijają więc i ostatecznego argumentu, mianowicie powoływania się na powagi.

Zgarnęli ich szereg poważny, do grona swego zaliczają bowiem: Fichtego, Zöllnera, Karola Wartenburga, Kerner, Flammariona, Wallace’a, Longfellowa, Gladstona, Wiktora Hugo, Wiktoryna Sardou, Dumasa ojca, ba, nawet Edisona.

Dziw tylko, że spirytyści nie zamówili sobie dotąd u tego ostatniego „przrzędziku”, któryby, ułatwiając im stosunek z duchami, zaznajomił ich mógł bliżej ze stopniem inteligencji mieszkańców krainy pozagrobowej. *(=)*

— W dniu wczorajszym, o godz. 3-iej po południu, w b. Zamku królewskim odbyło się doroczne ogólne zgromadzenie członków okręgowego warszawskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża, pod prezydencją JE. generał-adjuanta J. W. Gurki. Sprawozdanie z działalności i stanu funduszów różnych instytucji Czerwonego Krzyża odczytał członek zarządu, pułkownik artylerji, Trompeter. Następnie odczytali: ochmistrz Pecherzewski sprawozdanie komisji rewizyjnej, a dymisjonowany generał-major Chodorowski sprawozdanie komitetu Czerwonego Krzyża oraz przytułków, utrzymywanych kosztem komitetu. W końcu przystąpiono do wyborów trzech członków zarządu i tyluż członków komisji rewizyjnej. Do obliczenia głosów zaproszeni zostali: generał-lejtnant: Burman i Wojde oraz generał-major Parensow. Rezultat głosowania był ten, iż zaproszeni zostali ponownie pp.: r. t. Apuchtin, dr. Lambl i pułkownik Trompeter. Do komisji rewizyjnej również ponownie wybrani zostali: ochmistrz Pecherzewski, rz. r. st. Styczakowski i rz. r. st. Jankuljo, a jako zastępca ks. Manwelow. Posiedzenie zakończyło się około godz. 4½ po południu.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Podług ostatniego rozporządzenia głównego zarządu poczt i telegrafów, wydanego do wszystkich okręgów i zarządów pocztowo-telegraficznych, urzędnikom, którym za ukończenie z odznaczeniem szkoły telegraficznej przyznano płace dodatkowe, od dodatków potrącać należy na równi z placami etatowymi 6% na rzecz kasy emerytalnej pocztowo-telegraficznej.

— Nowosti donoszą, iż ministerjum finansów zajmuje się obecnie projektem, dotyczącym wydawania zaliczeń na towary, przewożone statkami rzeczniemi.

— *Siolet* zaznacza, iż wobec rewizji taryf celnych jest rzeczą prawie niezbędną uwolnić od podatku celnego ruskie wyroby bawełniane, przeznaczone na wywóz i zmniejszyć cło od różnych materiałów, potrzebnych przy fabrykacji tkanin bawełnianych.

— Projektowane zmniejszenie od połowy r. b. etatu osobowego warszawskiego kanonu Banku państwa o 38-ia urzędników, jak się obecnie dowiadujemy, odłożono do r. p.

— Z rozporządzenia dyrekcji teatrów rządowych ograniczono przedsiębiorcom prywatnym widowisk teatralnych w ogródkach możność wydawania bezpłatnych biletów wejścia tylko do 9-ia, które muszą nosić, oprócz pieczęci, podpis wice-prezesa dyrekcji teatrów rządowych i kontrolera rządowego w teatryku.

— Z wydanego świeżo za r. 1889-ty sprawozdania z działalności kasy wsparć rzemieślników i robotników na kolei wiedeńskiej dowiadujemy się, że w r. z. wpływy wynosiły rs. 30,406 kop. 50½ i wydatki rs. 21,719 kop. 94, czyli, że wpływy przewyższyły wydatki o rs. 8,686 kop. 56½. Z początkiem roku sprawozdawczego majątek kasy wynosił rs. 132,524 kop. 80, a że w ciągu roku wydatkowano na pensje

emerytalne b. uczestnikom, wdowom po nich i dzieciom rs. 25,909 kop. 19 i na kapitał rezerwowi rs. 9,945, czyli razem rs. 35,854 kop. 9, zatem z początkiem r. b. majątek kasy stanowiła suma 96,670 rs. 71 kop., w r. z. dopłata Towarzystwa kolei do kasy tej wynosiła rs. 23,938 kop. 9.

Warszawski sąd okręgowy wzywa do powrotu pod skutkami prawa, wynikającymi z §§ 326 i 327 kod. karn. następujące osoby, przebywające za granicą: Jana Sitkowskiego, ur. w r. 1861-ym; Henryka Przedeckiego, ur. w r. 1851-ym; Michała Wejnkipera, ur. w r. 1848-ym; Chaima Malowańczyka, ur. w r. 1858-ym; Helenę Markowską, ur. w r. 1841-ym; Salomona Puszetę, ur. w r. 1844-ym; Bolesława Eilenfelda, ur. w r. 1846-ym; Stanisława Błędowskiego, ur. w r. 1848-ym; Joska Prepejera, ur. w r. 1852-ym; Stanisława Kleczewskiego, syna Arkadiusza, b. redaktora *Kurjera świętecznego*, ur. w r. 1868-ym; Eljasza Epsteina, ur. w r. 1854-ym; Konstantego Kopijewskiego, ur. w r. 1848-ym; Leonarda Pruszkowskiego, ur. w r. 1836-ym; Szymona Hertza, ur. w r. 1845-ym i Antoniego Wojciecha Cyfrackiego, ur. w r. 1830-ym.

Dowiadujemy się, iż zarząd kolei dąbrowskiej zawiadomił komisarza do spraw włościańskich pow. koneckiego o przychylniej decyzji, powziętej w sprawie udzielenia włościanom wsi Czarna wolnego przejazdu przez grunta na rzecz plantu kolejowego wywłaszczonych.

Na stacji osobowej Koluszki kolei dąbrowskiej między torami postawiony będzie dach, zabezpieczający podróżnych od niepogody w chwili wsiadania i wysiadania z pociągów.

Z wiarogodnego źródła otrzymujemy zapewnienie, iż podana przez *Gazetę lubelską* wiadomość o kupnie dóbr Zawieprzycy, w pow. lubartowskim, od hr. Ostrowskiego przez p. Blocha jest bezpodstawa.

Towarzystwo akcyjne fabryki mebli giętych „Wojciechów” wyznaczyło za r. ubiegły rs. 19,250 dywidendy, t. j. 7%.

Szlachtuz miejski na Rybakach poddany zostanie w ciągu bieżącego lata gruntownej naprawie, na którą wyasygnowano z kasy miejskiej 2,500 rs.

Ponieważ wbrew wydanym rozporządzeniom kilku kupców z ulicy Żabiej nie przestaje wywieszać zewnątrz sklepów różnych artykułów handlu, przeto p. o. oberpolicmajstra polecając nie dopuszczać podobnego nadużycia na przyszłość, skazał miejscowego rewirowego za brak nadzoru na jednolitości arest policyjny.

Ulica Pawia z powodu robót wodociagowych prowadzonych pod kierunkiem inżyniera Preysa, została dla przejazdu między Dziką i Smoczą zamknięta.

Handlarz, Zelman Ewensohn, za wykroczenie przeciw przepisom o odzieży żydowskiej, został skazany na 5 rs. kary lub arest jednolitości.

Za przemieszczanie bez paszportów 53 osoby zostały w drodze administracyjnej skazane na kary pieniężne w ogólnej sumie 328 rs. 40 kop.

Na wakującą od roku posadę pomocnika dyrektora instytutu głuchoniemych i ociemniałych przedstawiony został profesor instytutu, p. Stanisław Moczydłowski.

Podczas zabawy niedzielnej we Frascati na rzecz „Przytuliska”, oprócz wymienionych dziś rano dam, w namiocie I-ym zasiadzie też z książąt Sapiehów hr. Marja Branicka z Białej Cerkwi, z córką hr. Zofją. W namiocie zaś II-ym w miejsce hr. Czapskiego ma być delegowanym Marjan hr. Stadnicki.

Z literatury.

Wilenski wiestnik pomieścił w tych dniach nowelę Jana Zacharjasiewicza, drukowaną w naszym *Kurjerze* p. t. „Deresz” w marcu r. b. Nowela ta w russkim przekładzie nosi tytuł: „Czatyj”.

Z teatru i muzyki.

Zajmujący dramat Daudeta p. t. „Walka o byt” ukaże się jutro po raz czwarty na deskach teatru Letniego.

Teatr Nowy daje jutro po raz jedenasty operetkę Millöckera „Biedny Jonatan”.

W operze Moniuszki „*Verbum nobile*”, której wznowienie przygotowują na poranek benefisowy p. Kozieradzkiego, oprócz benefisanta, śpiewać będą: panna Szlezycierówna, pp. Aleksandrowicz, Chodakowski i Niedźwiedzki.

W czwartym akcie „*Afrykanki*”, który również wchodzi w program pomienionego poranku, partję Vasco di Gama odśpiewa pierwszy raz p. Myszyga.

Partnerką jego będzie pani Rzebieczkova.

Operetka francuska.

Prawda, iż brudno w Eldorado na scenie i widowni, prawda, że *mise en scène* nieczem nie nęci, kostjomy zaś aktorów ani świeżością, ani dobozem nie biją w oczy, wszystko to prawda i pod tym względem nie cofamy raz wypowiedzianego zdania, przyznać jednak wypada, że pod względem wykonania gry i śpiewu, operetka francuska wybrednie zadowolnić jest w stanie wymagania.

Jaka tam dykcja, jaka finezja, ile temperamentu i rutyny. A przytem dobre głosy i śpiew poprawny zupełnie.

Uwagi powyższe nastęrczyło nam wczorajsze przedstawienie ogranego i osłuchanego u nas „*Pierscienia rodzinnego*”.

Na pamięć niemal znana nam operetka, przykuła uwagę naszą od początku do końca, niby rzecz zupełnie nowa.

Panie: Lassale (Gilletta) i Tariol (Rosita), pp. Baugé (Roger), Daguin (Olivier) i Cretot (Griffardina), to doborowi artyści, w całym znaczeniu tego słowa.

Na zakończenie wzmianki naszej przypominamy, iż dyrekcja trupy francuskiej zapowiedziała na poniedziałek przedstawienie, z którego dochód przeznaczyla w całości na kolonje letnie.

Utile dulci zatem.

Za drugie poklask, za pierwsze podziękowanie składamy.

Tania kuchnia.

Projekt otworzenia taniej kuchni w okolicach ul. Czerniakowskiej jest już bliskim urzeczywistnieniem.

Największą trudnością, t. j. wyszukanie odpowiedniego lokalu, została już usunięta i w tych dniach ma być zawarty kontrakt sześciolletni z właścicielem domu, p. Tworowskim, o lokal, odpowiadający potrzebom taniej kuchni.

Łodzie czy statki?

W sprawie projektowanej komunikacji miasta z Saską kępą parowcami, o czym wspominaliśmy niedawno, należy się słów kilka wyjaśnienia.

Sądziemy mianowicie, że w sprawie tej przedewszystkiem należy mieć na względzie wygodę publiczną i bezpieczeństwo.

Jedno i drugie przemawia za tem, aby panu Górnickiemu udzielić pozwolenie i zachęcić następnie do zbudowania łodzi parowych dla przewożenia szybkiego i wygodnego.

W większych miastach, leżących nad rzekami lub poprzerynianych kanałami, komunikacja z jednego brzegu na drugi jest bardzo ułatwioną i tania, za pośrednictwem łodzi parowych i statków, w Petersburgu np. za 4 kop. od osoby liczne łodzie parowe przewożą z jednego brzegu Newy na drugi, z czego mnóstwo ludzi korzysta i ułatwia sobie drogę.

I u nas, gdyby ta wygodna komunikacja była zaprowadzoną, wielu mieszkańców w celu dostania się na Pragę, zamiast dążyć do mostu mogłoby np. wprost ulicy Oboźnej lub Jerolimskiej wsiadać do łodzi i bez zmęczenia przewozić się na brzeg drugi.

Dzięki przedsiębiorstwom prywatnym, publiczność prawie zawsze zyskuje wygody, przy dobrze zrozumianym interesie pierwszych; należałoby zachęcać do dalszych udogodnień np. przez wprowadzenie łodzi parowych, kursujących jako tramwaje wodne.

Czy mamy zawsze dostawać się na Saską kępę lub Pragę w brudnych łódkach przewoźniczych z narażeniem się na gburowatość ich właścicieli?...

Palant.

W ogrodzie Saskim, na drodze wiodącej od ulicy Marszałkowskiej do teatru Letniego, codziennie w godzinach poobiednich liczna rzesza malców grywa w palanta.

Piłka, wyrzucana przez graczy, spada najczęściej na głowy przechodniów.

„Prześcieńcie dzieci, bo...”

Drugi.

Wczoraj donosiliśmy o zwijaniu jednego z zakładów fotograficznych na Nowym-Swiecie.

Obecnie dowiadujemy się, iż taki los spotyka pewien zakład fotograficzny przy ulicy Miodowej.

Konkurencja.

W oknie jednego z nowo otworzonych sklepów wywieszono ogromnych rozmiarów napis: „kto kupi funt chińskiej herbaty, otrzyma dwa funty cukru darmo”.

Publiczność nielicznie jednak nawiedza ów sklep, nie ma bowiem zaufania i do tej „chińskiej” herbaty i do dobroci benefisowego cukru...

W każdym razie, przyznać trzeba, że jest to może szczyt konkurencji w handlu drobnych towarów kolonialnych.

Ciekawy spadek.

Po zmarłym przed czterema laty Ignacym Kremerze, właścicielu czterech szynków w Warszawie, pozostał spadek wakujący.

Do tego spadku wylegitymowali się dalsi krewni: Jan i Karol Kremerowie.

Zdawało się, że sukcesyjka warta zachodu.

Tymczasem po kilku latach starań i zabiegów, gdy przyszło do obliczenia masy, po potrąceniu długów i kosztów, adwokat spadkobierców złożył szczegółowy rachunek, z którego wynika, że na braci Kremerów przypada do podziału 8½ kopiejek.

Rachunek, skrupulatnie ułożony, został spadkobiercom, zamieszkałym w Toruniu, urzędownie przesłany z zawiadomieniem, iż owe 8½ kop. za pokwitowaniem mogą każdej chwili odebrać.

Spadek australijski.

Zmarły w r. 1888-ym w Australji Abraham Marks zapisał testamentem cały swój majątek Dawidowi Kron i Maurycemu Joseph, z zastrzeżeniem, iżby ci wypłacili dwóm kobietom, mianowicie Lieber i Haber (lub Haber) Sloniskim, jak również Mojżeszowi Grabarzowi Marks po 150 funtów sterlingów każdemu.

Masa spadkowa wynosi po opłaceniu wszelkich kosztów i formalności 433 funty st. (przeszło 4,300 rs.)

Obdarzone zapisem osoby są poszukiwane.

O szczegółach możemy bliżej poinformować interesowanych.

Osada parowca.

Z listu pisanego do rodziny dowiadujemy się, że na parowcu pasażerskim „Europa”, kursującym między Hamburgiem a Ameryką, w załodze okrętowej znajduje się czterech polaków.

I tak: porucznikiem jest Marcin Strzelecki rodem z Kalisza, lekarzem Teofil Jasiński, który w r. z. ukończył studia lekarskie w Brukselli, palacem Antoni Zrebiński, kotlarzyk z Warszawy, wreszcie kucharz na statku nazywa się Wiktor Makowski, niegdyś właściciel restauracji w Lublinie.

Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Nowy Świat pod nr. 51-ym oficjalnie kolejowemu Janowi Św. skradziono pugilares, w którym się mieściło 200 rs., różne rewersy i notatki. — W dziedzinie domu pod nr. 1-ym przy ul. Bieleńskiej ujęto Zenobiusza Hobyłęwa na kradzieży miedzi, nagromadzonej tam w znacznej ilości. — Zamieszkałej przy ul. Nalewki pod nr. 17-ym Marji Szynclowej skradziono pierścionek z brylantem wartości 120 rs. — Z otworzonego mieszkania Władysława Woźnicy przy ul. Małej pod nr. 9-ym, nocą wczorajszej skradziono kufel z bielizną i garderobę na sumę 120 rs. — Ze sklepu Romualda Dobrzańskiego przy ul. Krakowskie Przedmieście pod nr. 9-ym skradziono 126 rs. — W przejściu przez most Aleksandrowski Grzegorzowi Melonowi skradziono pugilares, w którym znajdowało się 116 rs. i dwa weksle po 100 rs.

Ujęty.

W końcu maja r. b. właściciel składu żelaza przy ul. Granicznej, Prywes, posłał swego subiekta Lejzora Kastenberga do banku handlowego z sumą 2,800 rs.

Kastenberg zbiegł i za zbiegłym wysłano listy gończe, a między innymi do Tarnobrzegu, dokąd Prywes wysłał od siebie subiekta X, i gdzie ten zatrzymał Kastenberga.

Policja tamtejsza aresztowała jednak obu, sądząc, iż X. przez zemstę zdradził współnika swego i uwolniła go dopiero wskutek depeszy.

Przy aresztowanym K. znaleziono przeszło 2,000 rs.

Z ulicy.

W przejściu przez ul. Elektoralną, około domu pod nr. 3-im, upadł jakiś człowiek i stracił przytomność.

Jest to izraelita, liczący około 22 lat wieku.

Odwieziony do szpitala św. Ducha, pozostaje dotychczas bez zmysłów.

Popłoch w tramwaju.

Wczorajszego wieczoru wagon tramwajowy nr. 9, idący ku Nalewkom, wskutek nieprzesunięcia weksłu, wjechał na szyn w stronę Zjazdu.

Z powodu gwałtownego spadku w tem miejscu i źle funkcjonującego hamulca, wagon pędził, jak szalony.

Wystraszeni pasażerowie wyskakowali podczas biegu i kilka osób upadło.

Na szczęście wagon nie uległ wykołajeniu.

Zamach zbrodniczy.

Pod nr. 9-ym przy ul. Bolesć zamieszkuje od dłuższego czasu w jednej izbie: Aleksander Wesolowski i Marjanna Nazarowa.

Para ta nieraz się kłóciła, lecz wczorajszego wieczoru nasiedzi usłyszeli gwałtowniejszy hałas, niż zwykle, a głos kobiecy wzywał ratunku.

Intervencja okazała się potrzebną, zastano bowiem Wesolowskiego zadającego ciosy, a Nazarovą okrytą ranami.

Ofiara zbrodniczego zamachu poniosła mnóstwo ran i skałceń, wskutek czego nastąpił upływ krwi i życia Nazarowej, umieszczonej w szpitalu św. Rocha, grozi niebezpieczeństwo.

Następcy Lerouxa.

Mimo tragicznej śmierci Lerouxa, nie brak jego naśladowców.

Obecnie w Rydze popisuje się niejaki Leon Aëre. Posiada on zupełnie taki sam spadochron, jak Leroux.

W niedzielę, w czasie popisu jego, zdarzył się przykry wypadek.

Sznury balonu wznoszącego się w górę, zaplątały się o dach altany, przeznaczonej dla kapeli, wskutek czego balon nie mógł wznosić się dalej w górę.

Aëronauta, nie mając na razie innego sposobu wyjścia z kłopotliwego położenia, próbował spuścić się po sznurach na ów dach, spadł jednakże i lekko się potłukł.

Drugiego znów naśladowcę Lerouxa, Mosebacka.

spotkała w Stokholmie straszną katastrofą.

Ludzie trzymający balon, w czasie jego napelniania, w chwili wznoszenia się statku napowietrznego, przez nieostrożność szarpnęli za sznur od spadochronu.

Ten ostatni spadł na ziemię, balon zaś popędził szybko w górę.

Zwłoki nieszczęśliwego aeronauty znaleziono nazajutrz w Waxholmie.

+ Dwa samobójstwa.

Z Płocka pisze nasz korespondent:

„Nietylko w wielkich miastach zdarzają się wypadki pozbawiania się życia.

I w naszym bowiem oto mieście, a na pozór tak spokojnym mieście niezwykle zaniepokojenie i trwone zdziwienie wywołały w ostatnich dniach dwa fakty następujące:

Dwudziestoletnią przystojną żydówkę tutejszą rodzina wydawała za mąż „przez korespondencję” na niewidziane za młodego jakiegoś rzemieślnika czy kupca także starozakonnego ze Zgierza.

Oblubieniec przybył do Płocka dopiero na chwilę przed samym ślubem, do którego, jak wiadomo, panna młoda idzie, mając twarz zakrytą zasłoną.

Po dopełnionym obrzędzie, kiedy żona ujrzała po raz pierwszy swego małżonka, tak jej się ten podobiał, że nazajutrz po pierwszej nocy poślubnej... powiesiła się we własnym mieszkaniu...

Wypadek drugi.

Piętnastoletni wyrostek, syn żyda, kupca miejscowego, uciekłszy potajemnie z terminu od krawca, dokąd go oddał ojciec na naukę rzemiosła, odebrał od tego ostatniego, za pokazaniem się w domu plagi paskiem rzemieślniczym.

Nazajutrz chłopiec już nie żył, otruszy się esencją octową, w znacznej dozie wypita!...”

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro odbędzie się ciągnięcie podlegających amortyzacji d. 13-go grudnia r. b. 595-in obligacji III-iej em. wielkiego rosyjskiego Towarzystwa kolejowego.

— Do jutra odbierać można towary i bagaże, przybyłe do d. 13-go stycznia r. b. na stację kolei nadwiślańskiej i przez adresatów dotąd nieodebrane. Po tym terminie pomienione towary i bagaże będą sprzedawane przez licytację, mającą się rozpocząć d. 16-go b. m.

— Od jutra tutejszy Bank handlowy wypłacać będzie należność za kupon N 19 ty 3%, obligacji III-iej emisji wielkiego rosyjskiego Towarzystwa kolejowego. Wypłata kuponów nastąpi w rublach kredytowych po średnim kursie dziennym londyńskim.

— Do jutra właśnie warszawski kantor Banku państwa będzie przyjmował trzecią ratę na premijowe listy zastawne państwowego szlacheckiego Banku ziemskiego od tych posiadaczy świadectw tymczasowych drugiej raty, którzy nie zdają opłat raty w terminie oznaczonym, t. j. w d. 14, 16-ym i 17-ym maja.

— Do jutra, do godz. 3-iej po południu, przyjmowane będą w liczbie przynajmniej 20-tu sztuk akcje Towarzystwa kolei warszawsko-terespolskiej od tych akcjonariuszów, którzy zechcą uczestniczyć w tegorocznym zebraniu ogólnym, zapowiedzianym na d. 28-maj b. m.

— Jutro odbywać się będą egzamina w szkołach miejskich warszawskich: w 11-iej jednoklasowej męskiej przy ulicy Nowolipie N 28-maj, w 1-iej dwuklasowej męskiej przy ulicy Zielnej pod N 20-ym, w 8-iej jednoklasowej żeńskiej przy ulicy Twardzej pod N 38-ym, w 4-iej dwuklasowej żeńskiej przy ulicy Brukowej pod N 2-ym, oraz w 3-iej jednoklasowej wyznania mojżeszowego przy ulicy Miłej pod N 29-ym.

— Jutro rozpoczną się ferie letnie w warszawskim sądzie handlowym i trwać będą do d. 13-go września, t. j. przez trzy miesiące.

— W kasach magistratu i lombardu miejskiego, z powodu rewizji miesięcznej, przez dzień dzisiejszy i jutrzejszy czynności zwykłe będą zawieszone; wydawanie zatem pożyczek na zastaw lombard miejski rozpocznie dopiero pojutrze.

SKRZYŃKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

Gazeta Kurjer warszawski w dodatku porannym z d. 12-go maja r. b. w nrze 151-ym pomieściła korespondencję z Wilna.

Niewiadomy autor korespondencji donosi, że z pewnego źródła dowiedział się o prawdziwości pogłosek o odroczeniu sprzedaży dóbr powitgensteinowskich na 6 lat.

Dalej wyprowadza on wnioski, że ks. Hohenlohe, pomieszkawszy w kraju lat pięć, będzie mógł przyjąć poddaństwo ruskie i że sprzedaż dóbr powitgensteinowskich będzie wówczas zbyteczną. Termin zaś 6-letni jest tylko formalnym odroczeniem sprzedaży, de facto zaś rozległe dobra księżnej Hohenlohe pozostaną przy niej i po upływie 6-letnia lat.

Cała ta korespondencja jest nieprawdziwą i opartą tylko na fałszywych i mylnych pogłoskach, ponieważ księżna Hohenlohe, nie chcąc uchylać się od spełnienia Najwyższego ukazu z d. 14-go marca r. 1887-go, przystąpiła już do sprzedaży dóbr, odziedziczonych w guberniach północno-zachodnich po s. p. swym bracie, ks. Wittgensteinie, a przytem jeśliby sprzedaż i była nawet odroczone, to zawsze księżna zmuszona byłaby sprzedać większość dóbr na zaspokojenie długów.

Mając na uwadze, że szerzenie nieprawdziwych wieści i wypowiadanie dowolnych wniosków w tej sprawie może

szkodzić księżnej Hohenlohe przed rządowymi władzami, a przytem przyczyniać nieobliczone straty i przeszkody w sprzedaży dóbr, jako pełnomocnik jej księżęcej mości, mam honor prosić sz. pana o wydrukowanie niniejszego listu w swej gazecie.

Mam nadzieję, że sz. pan w interesie prawdy zechce zaoszczędzić tej prośbie.

Z szacunkiem

Knorre,

generałny pełnomocnik ks. Hohenlohe.

Werki d. 10-go czerwca.

(Przyp. red.) Z całą gotowością list p. Knorre drukujemy, wyjaśnia on bowiem ostatecznie sprawę dóbr powitgensteinowskich, o której w prasie naszej i petersburskiej najsprzeczniejsze w ostatnich czasach krążyły pogłoski.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa otrzymujemy dziś potwierdzenie naszej wczorajszej depeszy paryskiej: pogrzeb Adama Mickiewicza odbędzie się nieodwołalnie d. 30-go b. m. — Przewodniczącym komitetu wykonawczego w Krakowie (subkomisji wydziału krajowego) został delegat wydziału, Antoni hr. Wodzicki. — Komitet podzielił się na cztery sekcje: gospodarczą, artystyczno-dekoracyjną, pochodową i korespondencyjną. — Początek pogrzebu o godz. 9-iej rano.

× Z Krakowa donosi nasz korespondent pod dniem 3-im b. m.: Komitet budowy pomnika dla Mickiewicza, obecnie z czterech członków złożony, wniośił do rady miejskiej podanie o odstąpienie pod budowę placu na wylocie ulicy Sławkowskiej, wybranego przez ten komitet, jako miejsce najwłaściwsze. Nie pomogły weale powszechne protestacje, wyrażone z powodu tej uchwały przez ciała zbiorowe i redakcje dzienników, komitet trzyma głosem (dr. Jaworski był przeciwnym uchwałę) zdecydował, iż pomnik stać musi na resztajnych drogach i z podziwu godną wytrwałością obstaje przy tem postanowieniu. Mają tu nadzieję, iż reprezentacja krakowska w obecnym swoim składzie nie będzie skłonna do podzielenia poglądów trzech członków ścisłego komitetu budowy i że nie zezwoli, aby pomnik stał gdzieindziej, jak tylko w rynku głównym, w myśl dawniej zapadłych i parokrotnie ponawianych uchwał pełnego komitetu. Czy nadzieja ta nie będzie zwodniczą, niedaleka przyszłość okaże.

× W Krakowie przebywa adwokat paryski, Albert Rivière, delegat rządu francuskiego na międzynarodowy kongres wiezienny w Petersburgu.

× Spór o gwiazdę. Rajcowie miasta Wormacji widocznie dużo mają wolnego czasu, jedno bowiem z ostatnich posiedzeń niezmiennie ważnej poświęcili sprawie. Chodziło mianowicie o rozwiązanie pytania, czy gwiazda, widniejąca na tarczy herbowej Wormacji, o pięciu ma być promieniami, czy sześciu. Przedstawiano ją bowiem i tak i tak. Zawiązała się ognista dysputa, która wreszcie doprowadziła do przyjęcia gwiazdy o sześciu promieniach. Do wyniku tego skłonił rajców argument, przez jednego z kolegów postawiony. Twierdził on mianowicie, że ile razy Wormacja w kwitującym znajdowała się stanie, używała na tarczy herbowej gwiazdy sześciopromiennej, w czasach zaś upadku pięciopromiennej. Zdaniem ogółu rady, miasto obecnie kwitnie, jak nigdy, przyjęto zatem jednogłośnie gwiazdę sześciopromienną.

× Hardy. W Wiedniu w zeszłą niedzielę usiłował sobie odebrać życie pewien 18-letni subiekt sklepowy, francuz z urodzenia. Dał on do siebie trzy strzały rewolwerowe, z których jeden ranił go ciężko. List, znaleziony przy samobójcy, oryginalną zamechu podawał pobudek. Subiekt zeznawał, iż odbiera sobie życie, ponieważ pryncypał zganił go w sposób, ze strony Niemca dla francuza niemożliwy do zniesienia.

× Z zazdrości. O morderstwie, dokonanem przez zazdrość, donoszą dzienniki siedmiogrodzkie. Wszystkie dziewczęta z gminy hunyadzkiej Bukowa dobiły się o względy zamieszkałego tam młodego wołocha, co oczywiście spowodowało na tego ostatniego zawieść całej młodzieży okolicznej. Przed paru dniami ulubienica dziewcząt, idącego w towarzystwie pięknej, młodej kobiety, spotkało kilku chłopaków w górach i rozpoczęli z nim sprzeczkę. Wołoch, widząc przeważające siły, próbował ucieczki; schronił się do najbliższej chaty, w której kilka dziewcząt zastał; podczas gdy napastnicy dobijali się do drzwi, dziewczyny wypuściły go na wolność oknem. W dwóch jeszcze następnych chatach znalazł prześladowany schronienie, w końcu jednak przeciwnicy pochwycili go i w okrutny sposób zamordowali. Złoczyńców ujęto.

× Energiczna panna. W jednym z biur sądu peszteńskiego zjawiała się w zeszły piątek młoda, przystojna panna w towarzystwie służącej i, zbliżywszy się do urzędnika deżurnego, zapytała, czy proces, jaki miał się odbyć między osobami, których nazwiska wymieniła, zapisanym był na porządku dziennym. Otrzymała odpowiedź potwierdzającą, panna przygotowała już list oddała służącą, która z pośpiechem oddaliła się. W niespełna pół godziny wszedł do biura starszy już człowiek, przystąpił do dziewczyny mocno wzburzonej i zawiązała się pomiędzy nimi krótka, ale gwałtowna rozmowa. Po chwili mężczyzna

przybliżył się do urzędnika, a objaśniewszy go, iż to on właśnie był wytaczającym skargę w procesie, o który pytała się panna, zażądał umorzenia sprawy. Urzędnik zwrócił uwagę, iż formalności tej dopełnić winien adwokat, wnoszący sprawę. Panna wobec tego rzuciła się ku drzwiom i po długich zaledwie perswazjach, zapewnieniem, że adwokat jego niebawem nadejdzie, mężczyzna zdołał dziewczynę na sali zatrzymać. Jakoż pojawił się adwokat i formalności odwołania sprawy dopełnił. A teraz rozwiązanie zagadki. Pewien młody lekarz na kilka dni przed ślubem zerwał z narzeczoną; ojciec tej ostatniej, dymisjonowany urzędnik, wystąpił z procesem. Panna, a była nią właśnie bohaterka nasza, dowiedziawszy się, iż proces miał być właśnie sądony, wysłała służącą z listem do ojca, grożąc rzuceniem się z drugiego piętra na bruk, jeżeli ojciec natychmiast skargi nie odwoła. Energiczna panna, jak widzieliśmy, celu dopięła — proces umorzono.

— Hr. Wiktor Ronikier, zamieszkały przy ulicy Widok nr. 9, wydał kwit p. Edmundowi Diehlowi na rs. 40 kop. 50 i starszemu zgromadzeniu tokarzy na rs. 9 kop. 10, które to pieniądze na rozprzestrzenienie zakładu sierot złożyli następujący ofiarodawcy. Na rece pierwszego pp. Diehl i Kwieciński po rs. 5, M. Zieliński, Lacki, Morsztyn i N. N. po rs. 3, Czes. Wejch i Cywikiel po rs. 2, Fliederbaum, Jabłoński, Kunder, Krajewski, Leski, Leppert, K. Lee we, Marconi, S. Majewski, A. Nagórny, Petlich, Sokal, K. Sokalski, M. Tachniew po rs. 1 i Chmielewski kop. 50. Na rece drugiego pp. Jul. Henneberg rs. 3, F. Kaczmarek rs. 1, T. Rawski, A. Kwiatkowski, Brzozhachki po kop. 50, Delius, Jamolkowski, Kieffer, Kesner, Kłwiński, Kotowski, Sangarski, Tajchert, A. Wojno i Zacharowicz po kop. 30, wreszcie A. Augustynowicz kop. 60.

— Dla ubogich: Jan Koch z Granicznej rs. 1 — p. Gołębiowska składa 50 kop. na intencję, ażeby Pan Bóg uchronił panią G. od takiej oddawczyń jak pani J.

— Na budowę kościoła na Pradze: J. Z. z Lublina rs. 10 — J. S. rs. 2.

NEKROLOGJA.

+ S. p. Marja z Polkowskich Żaboklicka, żona pomocnika zawiadowcy st. Praga nadwiśl., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 12 czerwca r. b. Stroskany mąż z dziećmi zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w sobotę, o godz. 10-iej zrana, w kościele na Pradze, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz brudziński. 2151

+ W piątek, tj. dnia 13-go b. m., jako w dniu imienin s. p. Antoniego Edwarda Odyńca, odprawi się msza święta za spójność jego duszy w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-iej rano, na którą pozostała córka i wnuczki zapraszają. — 922 —

JÓZEF WIERZBICKI,
właściciel dóbr Chojnata Wola,
opatrzonej św. sakramentami, po długich cierpieniach, zakończył życie dnia 10 czerwca w Chojnatej Woli. — 823 —

+ Dnia 14-go b. m., to jest w sobotę, jako we dwa dni po drugiej rocznicy zgonu s. p.

KAROLA BOGK,
odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-iej zrana, za spójność jego duszy nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i pobożnych. — 2144 —

+ W dniu 14-ym czerwca, o godzinie 10-iej zrana, w kościele Panny Marii na Nowym Mieście, odprawioną będzie msza święta za duszę

s. p. JANA GUZOWSKIEGO,

na którą pozostała wdowa zaprasza krewnych i przyjaciół. 2145

+ W dniu 14 czerwca r. b., tj. w sobotę, w kościele Wszystkich Świętych, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 9-iej i pół zrana, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Antoniego Sadowskiej, na które siostra i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. — 800 —

+ Jutro, t. j. dnia 13-go czerwca, jako w dniu imienin

s. p. Antoniego Tour,
oraz oktawy śmierci

s. p. Marji Franciszki z Tourów,

Koronowskiej,
odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, o godzinie 10-iej zrana, na które pozostała matka z dziećmi zaprasza życzliwych. — 2146 —

+ Dnia 13-czerwca, tj. w piątek, jako w dzień imienin s. p. Antoniego Fiszer, b. nadzorca cmentarza powązkowskiego, odprawioną zostanie msza święta, o godz. 10-iej zrana, w kościele powązkowskim, na którą pozostała córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych, znajomych i życzliwych. — 2151

+ Za duszę s. p. Antoniny z Mościckich Klemczyńskiej

odbędzie się w piątek, to jest dnia 13-go czerwca, jako w dzień jej imienin, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, żałobna wotywa, na którą mąż wraz z córką zaprasza krewnych, znajomych i życzliwych. 2143

+ Życzliwym, którzy oddali ostatnią posługę synowi mojemu s. p. Cezarjuszowi, składam serdeczne „Bóg zapłać”.

Atanazy Puciata.

NADESLANE

— **Papierosy** odznaczające się niezwykłą dobrocią „Carmen” i „Arakowski” po rs. 1, „Rycar” i „Fortuna”, po kop. 60 za 100 sztuk, w ryżowej bibulce „mais”, fabr. **Br. Szap-szal**, są do nabycia w wielu dystrybucjach w Warszawie i na prowincji, poleca Skład Główny **W. Muśnickiego i S. k.**

Spinki do mankietów, Szpilki do krawatów, Łancuski do zegarków, Chatelains, Medaljony, Breloki, Ołówek, Oygarniczki najnowsze w wielkim wyborze, poleca M. Mankiewicz, w Gmachu Teatru, pod filarami.

Z Petersburga.

Grażdanin zamieszcza następujący artykuł p. t. „Ze świata kolejowego”.

„W tych dniach miało być doprowadzone ostatecznie do końca porozumienie pomiędzy rządem i towarzystwem kolei warszawsko-wiedeńskiej. Porozumienie to reguluje nareszcie nienormalne położenie dwóch różnych linii kolejowych, z których jedna, gwarantowana przez rząd, pozostaje w związku organizacyjnym z drugą, niegwarantowaną, mając z nią wspólny zarząd i urządzenia. Łatwo zrozumieć, że gwarantowana przez rząd kolej warszawsko-bydgoska w rękach zarządu niegwarantowanej kolei warszawsko-wiedeńskiej była jedynie narzędziem do grabienia skarbu na korzyść akcjonariuszów. Zarząd kolei warszawsko-wiedeńskiej systematycznie dążył do tego, aby utrzymać kolej warszawsko-bydgoską w konieczności posilkowania się stale gwarancją, ku czemu używane były wszystkie sposoby pod uprzejmą opieką osób z urzędu komunikacji. Tutaj inspekcja komunikacji, nie dbając zupełnie o interesy skarbu, pracowała w całości na korzyść towarzystwa, a przytem nie tylko ograniczała się do roli bierniej, patrząc przez palce na wszelkiego rodzaju nadużycia, lecz nawet nieraz sama dawała rady, jak w tym lub innym wypadku skorzystać z grosza skarbowego.

„Tak szły sprawy do zaprowadzenia kontroli państwowej na kolejach w Królestwie Polskiem w r. 1888-ym. Od pierwszych kroków działalności nowej instytucji zniknęły dopłaty rządowe na kolei bydgoskiej, a jednocześnie zostało wyjaśnionem, że dawniejsza inspekcja, oprócz pensji rządowej, pobierała wysokie wynagrodzenie od zarządu kolei. Nowy minister komunikacji, jak slychać, oburzył się na to nadużycie i postanowił zamknąć wszelkie źródła postronnych dochodów inspekcji, oprócz pensji rządowej. Jednocześnie zarząd kolei warszawsko-wiedeńskiej rozpoczął układy o połączenie obydwóch kolei w jedną linię, t. j. o kupno kolei bydgoskiej. Opracowane zostały bardzo dogodne dla obydwóch stron warunki porozumienia, na mocy których po połączeniu kolei, gwarancja rządowa zostaje zniesiona, a czysty dochód po za 6% przypada do podziału pomiędzy towarzystwem a rządem.

„Jakkolwiek jednak korzystnym jest dla rządu taki układ wobec znacznych zysków, jakie daje kolej wiedeńska, jednakże korzyść ta stanie się dopiero wtedy rzeczywistą, gdy interesów skarbu bronić będzie nie sama tylko inspekcja. Widocznie rozumieją to kierownicy towarzystwa, kiedy domagają się zniesienia kontroli państwowej po za istniejącą już inspekcją.

„Samo to domaganie się dowodzi, jak nieprzyjemną musi być dla akcjonariuszów ścisła kontrola. Mamy jednak nadzieję, że pretensje kolei rozbiją się o słuszny opór ze strony rozumiejącego dobrze interes skarbu p. ministra komunikacji.”

Tej samej kwestji *Grażdanin* poświęcił jeszcze całą niemal rubrykę codziennego feljetonu (*Dziennik*).

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 12-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — *Rycki wieści* donosi o wydaniu rozporządzenia, wzbraniającego żydom zajmowania stanowisk pisarzy w kancelariach instytucji, formujących listy popisowych i w ogóle dokumenta, dotyczące powinności wojskowej.

Wiedeń 12-go czerwca. (Tel. Biura kor.) — Oświadczenia ministra wojny szm. Bauera w komisji delegacyjnej, z których wynika, że w przyszłym już roku stopa pokojowa armji austro-węgierskiej zostanie pomnożona, sprawiła tutaj silne wrażenie, że względu na konieczny wzrost budżetu wojennego.

Dzienniki rządowe tłumaczą, że ofiara ta jest konieczną, gdyż sprzymierzone z Austrią mocarstwa niezbędnie jej żądają. W prasie niezawisłej wyrażono niedwuznaczne obawy o zwichnięcie równowagi budżetowej, mimo tego gotowość do wszelkich ofiar, jakich potęga i dobro państwa wymagają, nie ulega żadnej wątpliwości.

Wiedeń 12-go czerwca. (Tel. Biura koresp.) — *Wiener Tagblatt* dowiaduje się z Berlina, że rodzina Arnimów zamierza wznowić słynny proces hr. Arnima z r. 1872 go, w celu oczyszczenia honoru znieślawionego dyplomaty przez ks. Bismarka.

Budapeszt 12-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — Prasa węgierska powitała z jednomyślnym zadowoleniem *exposé* hr. Kalnoky’ego, zwłaszcza ustęp o ścisłości przymierza potrójnego, pozwalający wnioskować, że i stosunki handlowe pomiędzy Niemcami i Austrią ułożą się wkrótce pomyślniej, pochwała również surowe ostrzeżenie, dane rządowi serbskiemu, do którego hr. Kalnoky widocznie utracił ufność.

Budapeszt 12-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — U Sary Bernhardt operacja kolana okazała się niezbędną.

Praga czeska 12-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Rieger wybiera się w jesieni w kilkumiesięczną podróż do Włoch. Jest rzeczą wątpliwą, czy będzie uczestniczył w jesiennej sesji sejmu ugodowego. Zamierza on wezwać rząd, aby przed zebraniem się jeszcze rzeczono sejmowi zwołaną nową konferencję ugodową dla uchwalenia zasady uznania języka czeskiego za urzędowy język władz w czeskich okręgach sądowych. Jeżeli żądaniu temu nie stanie się zadość, Rieger nie przyjmie odpowiedzialności za dalsze losy ugody.

Lwów 12-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — *Dilo* donosi, że w jesieni ma się zebrać we Lwowie wiec rusiński, celem żądania reformy wyborczej i podziału administracyjnego Galicji na wzór czeski.

Kraków 12-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — Przewiezienie zwłok Adama Mickiewicza z Paryża do Krakowa i pochowanie ich tam nastąpi d. 30-go b. m. Na czele deputacji, jadącej po ciało do Paryża, stoi słynny poeta Adam Asnyk. (Aj. półn.)

Kraków 12-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — Sprawa przeniesienia zwłok Mickiewicza z Paryża do Krakowa steruje naczelną władzą administracyjną w Galicji — Wydział krajowy, z którego ramienia wyznaczona została subkomisja w Krakowie, obradująca nad programem. Do Paryża po zwłoki wyjeżdża deputacja z Asnykiem (Ely) na czele. Formalnościami we Francji co do ekshumacji i przeniesienia zwłok aż do Krakowa zajmuje się syn Adama Mickiewicza, p. Władysław, za pośrednictwem paryskiej administracji pogrzebowej (*Pompes funebres*), jako zapewniającej ułatwienia przy przewozie zwłok przez obce kraje.

Kraków 12-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — O mandat poselski z okręgu mniejszej własności powiatu chrzanowskiego, oprócz adwokata Rettingera, ubiegać się będzie notariusz z Chrzanowa, Apolinary Horwath, popierany przez sfery rządowe.

Cieplice 12-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Zmarła tutaj księżna Leontyna Radziwiłłowa, wdowa po ks. Bogusławie Radziwiłł, licząca 79 lat życia.

Berlin 12-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Ciesarzowa ma się lepiej i wstała już z łóżka.

Berlin 12-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Dzisiejsza *Nationalzeitung* zaprzecza wiadomości, jakoby ks. Albert, rejent bruświcki, nosił się z myślą abdykacji.

Berlin 12-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — *Nationalzeitung* w artykule, poświęconym *exposé* delegacyjnemu hr. Kalnoky’ego, stwierdza, że teraz już ministrowie kierujący wszystkich trzech mocarstw sprzymierzonych niezłomność przymierza wobec Europy wykazali. Stanowisko, zajęte przez hr. Kalnoky’ego wobec rządów księcia Ferdynanda, mało się różni od formalnego uznania ich. Mówiąc o ustępie poświęconym Serbji, gazeta przypomina, że traktat przymierza obowiązuje wszystkie trzy mocarstwa do solidarnego poparcia interesów każdego z nich. Do wyklarowania się stosunków handlowych pomiędzy Niemcami i Austrią zdaje się być jeszcze daleko.

Berlin 12-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Prezesem „komisji trzynastu” w lonie stronnictwa wolnomysłnego został napowrót Virchow, zastępcą jego Bamberger. Prezesem „komisji siedmiu” Richter, zastępcą jego Schrader. Spór załatwiony.

Berlin 12-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Królewicz włoski złożył na grobie cesarza Fryderyka w poczdamskim kościele Pokoju olbrzymią gałąz palmową i krzyż różany.

Brusselsa 12-go czerwca. (Tel. pr. K. War.) — Rezultat wyborów połowy członków izby deputowanych wywołał silne przygnębienie w kołach liberalnych. Liberalowie utrzymali wprawdzie pozycję swoje w Mons, Charleroi, Huy, Tournai, Leodjum i Soignies, zyskali nawet mandat w Verviers, ale skutkiem zwycięstwa katolików w Gandawie, których lista przeszła większością 500 głosów, utracili znowu na długo nadzieję przyścia do władzy w Belgji. Dawniej większość katolicka w Gandawie nie przekraczała 150 głosów, rezultat obecny jest przeto dla katolików niezmiernie obiecujący. Katolicy utrzymują, że zeznania Nietera, zamiast zaszkodzić ministrowi spraw zewnętrznych księciu de Chimay, dopomogły mu raczej, a z nim całemu stronnictwu. Rezultat wyborów teraźniejszych wykopał wszelako głębszą jeszcze, niż dotąd, przepaść pomiędzy prowincjami walońskimi i flandryjskimi.

Belgrad 12-go czerwca. (T. p. K. W.) — Wszystkie dzienniki austriackie i węgierskie, zawierające *exposé* hr. Kalnoky’ego z ustępem poświęconym Serbji, tudzież artykuły jemu poświęcone, zostały skonfiskowane.

Konstantynopol 12-go czerwca. (T. pr. K. W.) — Wiadomości o wkroczeniu 800 arnautów na terytorjum serbskie w kołach W. Porty zaprzeczają. Wypadek redukuje się do tego, że albański pasterz postrzelony został przez serbską straż pograniczną, poczem posterunek turecki wystąpił z czynną interwencją. Później przekroczył hufiec arnautów granicę serbską i przyszło do starcia.

Nowy Jork 12-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — W Brooklynie straszliwy pożar zniszczył teatr Variété i domy sąsiednie. Teatr „Pare” został mocno uszkodzony.

Kair 12-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — Bawiący tu w przejeździe major Wissman udaje się z końcem tygodnia do Berlina.

Berlin 12-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Ruble w gotówce [] [] (wczoraj 234.—) Ruble na dostawę [] [] (wczoraj 233.75)

GIEŁDA

Warszawa, 12-go czerwca.

W walutach obcych ruch średni. Długi Berlin oddawano po 42.85. Berlinem krótkim obracano po 42.92½, 42.90, 42.87½, 42.85, 42.82½, przeważnie jednak po kursach 42.87½, 42.85 i 42.82½, żądając 43.10. Jednomiesięczny Gdańsk kupowano po 42.85, a inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe po 42.77½, 42.67½, 42.65, 42.60 i 42.55. Londyn krótki po 8.71 w zaofiarowaniu nominalnem. Paryż krótki chciano zbyć po 34.80, nabywano zaś po 34.65. Wiedeń krótki ofiarowano po 74.90, kupowano zaś po 74.60.

W papierach obrotu średnie, przy tendencji cokolwiek mocniejszej. Żądano za listy likwidacyjne 90.60 i 89.60, według wielkości odcinków, a otrzymano 90.15 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 i w pięciusetkach, oraz 89.20, 89.25, 89.30 i 89.35 za kilka tysięcy w drobnych odcinkach. Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu nominalnem po 100.25, bez względu na emisję. Pożyczek premjowych I em. zabrano kilka po 232.50, oraz kilka listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 212.50. Nowa pożyczka 4% chciano zbyć 86.90, a kupiono kilka tysięcy po 86.70 i 86.75.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 95.45 I ser., po 94.20 II, III i IV i V-ej ser., a umieszczono większą sumę I-ej ser. po 94.90, 94.95 i 95, mniejsze zaś ilości po 95.15 i 95.35, oraz kilkanaście tysięcy V-ej ser. po 93.90, 94 i 94.05. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99.50 I-ej ser., 97 II ser., 95 III-ej ser., 94.10 IV s. i 93.80 V s., której wzięto kilka tysięcy po 93.65.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych osłabione, wyczekujące.

Okowita. Wiadro 8.23½, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. sprz. i ocz. spir. 10.37.

PATENTA WYRABIAJĄ
J. BRANDT & G. W. NAWROCKI
 Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziotecki.
 Najstarsze biuro patentowe berlińskie.
 BERLIN, Friedrichstr. 78. 666r

DOLINA SZWAJCARSKA.

Letni Cyrk Ciniselli.

Dziś występ najświetniejszego pogramcy **lwów**
Mr Jules Seeth. Wielki sensacyjny numer.
 Oprócz tego występ wszystkich artystów, artystek
 i kłownów.

Codziennie w ogrodzie koncert orkiestry **Mei-**
ningenskiej.

Szczegóły w afiszach.

Początek o godz. 8 wieczorem.

Z należnym szacunkiem

Ernesto Ciniselli, dyrektor. 785r

739r **Dr JAN ROSNER**,
 b. asystent kliniki położn. ginek. w Krakowie, or-
 dynuje, jak zwykle, w Franzensbadzie (Steinhaus).

Dr Michał Kaufmann

ordynuje jak w latach poprzednich przez sezon ką-
 pielowy w **Marjenbadzie** (villa Lissa). W ato-
 nji kiszek, nerwobólach i otyłości łączy kurację zdro-
 jową z mięsieniem (Massage), które sam wykonywa.

2063) **Dr Mikulski** ordynator klin. szpit. św.
 Łazarza. Choroby weneryczne i skórne, do 11 rano
 i od 4—7 po południu. — **Chmielna 9** (Belle-Vue).

Dr Aleksander Fabian

ordynuje przez sezon letni w zakładzie leczniczym
 hydropatycznym (**Oboźna 5**), codziennie od 8-ej
 do 12-ej w południe, w domu (**Nowogrodzka**
16), od 4—6 po południu. (1882)

— **Dr Stenimski** leczy specjalnie choroby
moczopłciowe. Niecała 6. Od 9—10 ra-
 no i od 4—6 po poł.

Dr Kazimierz Kruszyński,
 b. sekundariusz szpitali wiedeńskich, ordynuje
 począwszy od dnia 1 czerwca
 w **SZCZAWNICY**. 634r

— **Dr L. Jaguńkowski** wyjechał do Bu-
 ska na sezon letni. 2005

— **Jan Lauterbach, Marszałkow-**
ska 143, poleca znaczny skład zegarków genew-
 skich, wyłącznie pierwszorzędnych fabryk, oraz
 wielki wybór otrzymanych z Paryża łańcuszków i
 dewizek, najnowszych fasonów. Ceny niskie. 725r

Józef Ludwik Hildt (syn)

wyjechał na dłuższy czas za granicę w celu przy-
 swojenia najnowszych ulepszeń i wynalazków w fa-
 brykacji fortepjanów i pianin. 824r

ANIELA HOENE,

przełożona VI klasowego Zakładu
 naukowego żeńskiego przy ulicy **Mazo-**
wieckiej pod nr 4,

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opie-
 kunów, że przedwakacyjny zapis uczennic trwać bę-
 dzie od 3—24-go czerwca. 777r

— **Dr H. Mazurki**, b. ordynator kliniki
 szpitala św. Łazarza, przeprowadził się na Chmielną
 25, parter. Choroby weneryczne i skóry do 9 rano i
 4—6 p. p. Od 1—2 wyłącznie kobiety. 2104

— **„MERCI“**, pod tą nazwą fabryka ture-
 cka **Ottomana** wypuściła nowy gatunek papie-
 rosów w cenie rs. 1 za 100 sztuk w różnych pakun-
 kach. Papierosy te dużego formatu, odznaczają się
 niezwykłą gładkością i pełnością smaku. Są do na-
 bycia w wielu dystrybucjach tabaczych w Warsza-
 wie i na prowincji. Pp. Handlujących zawiadamiam
 że Skład Główny na Królestwo i gubernie zachod-
 nie, posiada wyłącznie firma **W. Musnicki i**
S-ka, Erywańska nr 3 i filje tegoż składu
1-o Marszałkowska nr 138, 2-go plac
Teatralny nr 12, w Łodzi w składzie daw.
 Laferma w podwórzu **Hotelu Hamburgskie-**
go. 683r **Ottoman.**



NOWE PAPIEROSY

„ALEKSANDRJA“
 10 sztuk Nowe Papierosy 5 sztuk
 6 kop. 3 kop.
 St. Petersburskiej fabryki

SAATCZY I MANGUBI

do nabycia we wszystkich składach i dystrybucjach
 w Warszawie i na prowincji.

Uwaga dla pp. handlujących:

Do 1,000 sztuk papierosów
 sprzedaje się 10 funtów III ga-
 tunku wyborowej dobroci, pod na-
 zwą „Extra“. 2044

Z przyczyny przeniesienia
BAZARU DLA DZIECI
 Niecała Nr 14,
ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

ROZMAITEJ (791R)
 Garderoby dla chłopców, panien i uczniów.

W willi FELIKSOWO
 przy stacji Otwock, **letnie mieszkania** z me-
 blami, w lasku sosnowym do wynajęcia za ceny zni-
 żone, 1, 2, 3 i 4 pokoje z kuchniami oraz pokój ka-
 walerski. Bliższa wiadomość **Twarda 36** u właściciela domu. 805r

„OAZA“
 Letni Salon Gastronomiczny
 przy Handlu Win, Delikatesów i Towarów Kolo-
 nialnych
Ant. Stepkowskiego
 Wierzbowa 9, 631r

— **Skład papieru Karola Radziń-**
skiego Krak.-Przedm. nr 5 pałac ord.
Mr. Karasińskich, poleca: **Największy**
wyбір wszelkich Rejestrów, druków i
raportów gospodarczych—40 gatun-
ków kwintarjusz—księgi kasowe, ob-
roczniki, kategoriaki, księgi najmu
i ordynarji, księgi leśne, dzienniki
czynności itp.
Księgi rachunkowe, materiały pi-
śmienne, Galanterje, wyroby skórza-
ne, wszystko w wielkim wyborze po
cenach fabrycznych. 815r

OGŁOSZENIE.

WARSZAWSKI 788r

Kantor Banku Państwa

ma honor podać do publicznej wiadomości, że dnia
 14 (26) Czerwca 1890-go r., o godzinie 12-iej w po-
 łudnie odbędzie się w Zarządzie Warszawskiego
 Kantoru Banku Państwa głośna licytacja na sprze-
 daż **66 akcji Południowo - Russkie-**
go Dnieprowskiego Metalurgicznego
Towarzystwa, każda akcja nominalnej war-
 tości 500 rs. z 10-ma kuponami na dywidendę, z któ-
 rych pierwszy za r. 1889/90, oraz **33 sztuk o-**
stemplowanych akcji likwidującego
się Towarzystwa Warszawskiej Fa-
bryki Stali każda akcja nominalnej wartości
 1,000 rs., wogóle **66,000 rs.** nominalnej war-
 tości.

O szczegółach i warunkach licytacji można się do-
 wiedzieć w Kancelarji Kantoru Banku Państwa.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— O. P.

Dwie godziny przed wyjazdem wstrzymała mnie
 twa wiadomość. Zaklinam, nie odbieraj mi nadziei
 widzenia cię wkrótce—z niej tylko czerpię siły do
 dalszego cierpienia, jakim stało się dla mnie życie...
 Odtąd mogę być zawsze, z pewnością zaś zabawię
 na miejscu od 2—7-go lipca, gdy nie rozkażesz
 wcześniej.

Spełnij gorącą mą prośbę—bo co warto żyć bez
 słońca? 2149

WODY MINERALNE NATURALNE

Centralny Skład przy Aptece

Sukc. K. LILPOPA

i E. TREUTLERA,

ulica Nowy-Swiat Nr 60. (obok Ordynackiej).

poleca się ze świeżo otrzymanymi tegorocznymi wodami mineralnymi. Sprowadza
 je wprost od zarządów źródłowych i w miarę potrzeby ciągle nowymi zapasami
 uzupełnia.

Wraz z wodami nadchodzą produkty źródłowe, jako to: **SOLE, PASTYL-**
KI, MYDŁA, ŁUGI, SZLAMY i inne.

Brozurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mi-
 neralnymi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Dostarcza do wszystkich stacyj kolei żelaznych na zaliczenia (per Nachnahme)
 możliwie szybko bez doliczania kosztów odwózki i ekspedycji.

Do przygotowania serwatki apteka wyrabia **PASTYLKI**, za pomocą których
 najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka. 800R



OSTRZEŻENIE.

Ponieważ doszło do mojej wiadomości, że moje byłe sklepowe i
 szwaczki, chcąc uchodzić za specjalistki, rozgłaszają bezpodstawnie, ja-
 koby były u mnie krojczyniami, przeto kategorycznie temu zaprzeczam
 i zapewniam Szanowne Panie, że krojem zajmowałam się i zajmuję li
 tylko osobiście.

Spodziewam się, że Szanowne Panie nie pozwolą się z własną szko-
 dą w błąd wprowadzić i pozostają z poważaniem

MARIE.

Fabryka Gorsetów,
 ulica Niecała Nr 1. 1046R

KSIEGARNIA NAKŁADOWA S. LEWENTALA

w Warszawie, Nowy-Świat Nr 41,
poleca następujące powieści

Marji Rodziewiczówny:

Dewajtis powieść współczesna,
uwieczniona na konkur-
sie „Kurjera Warszawskiego”.
Wydanie 3-cie, rs. 1 kop. 50.

Straszny Dziadunio po-
wieść
nagrodzona na konkursie „Świ-
tu”. Wydanie 3-ie, rs. 1.

Kwiat Lotosu powieść. Wy-
danie 2-ie, rs.
1 kop. 20.

Zlecenia z prowincji Księgarnia uskutecz-
nia nietylko za uprzednim przesłaniem
pieniędzy, ale także i za zaliczeniem pocztow-
em. Na koszt przesyłki należy dopłacać
po kop. 20 za każdy tom.

**Powieści powyższe nabywać można
we wszystkich znaczniejszych księ-
garniach.** 655r

Wyłączna Sprzedaż

Kamieni Krzeszowickich

Obrobionych na Chodniki, Ścieżki i Bruki
podwórkowe.

F. Łapiński,

Jerozolimka nr. 63.

1024

OPONY nieprzema- kalne.

jasne i czarne.

MASSA do impregnacji.
PASY do maszyn z płótna żaglo-
wego. 577

WORKI do filtrowania piwa.
wyrabia i poleca

F. BIERNATH,
w Warszawie. Senatorska 32.

Z powodu kończącego się sezo-
nu, ceny bardzo niższe:

Suknia kretonowa rs. 2.90
Matinka rs. 1.20

Suknia wełniana od rs. 12.—

Zakiet rs. 4.50

Kapelusze damskie od rs. 2.—

Kapelusze męskie słomkowe, po kop. 75

**Magazyn Aux Quatre Saisons, Nowo-
Miedowa 3, dom Mieczkowski, 1041R**

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwałe
Roberta Behtego,
Nowy-Świat Nr 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Euro-
pejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierw-
szorzędny. — Ceny niskie, znaczny wybór. —
Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpla-
tnie. 398R

ILLUSTRACJA POLSKA

BIESIADA LITERACKA.

Literatura, Sztuka, Wychowanie, Gospodarstwo, Sprawy bieżące, Polityka.

Do redakcji pisma, które ma na celu przede wszystkim dobro rodziny, należą pier-
wszorzędne siły literackie i artystyczne. Dodatek tygodniowy „WIECZORY POWIE-
ŚCIOWE” zawiera powieści przeważnie historyczne, które bawią i uczą.

PREMIUM BEZPŁATNE, dla całorocznych prenumeratorów „Biesiady Lite-
rackiej” z „Wieczorami powieściowymi”: dzieło popularno-naukowe obficie illu-
strowane

„WIEDZA,”

zawierające wiadomości z nauk przyrodniczych, niezbędne dla ukształconego człowieka.

CENA PRENUMERACYJNA:

w Warszawie:		na Prowincji i w Cesarstwie:	
Rocznie	6 rs. 50 kop.	Rocznie	8 rs. — kop.
bez dodatków	5 „ —	bez dodatków	6 „ —
Kwartalnie	1 „ 63	Kwartalnie	2 „ —
bez dodatków	1 „ 25	bez dodatków	1 „ 50

Adres dla przesyłek pieniężnych wprost do Redakcji:

„BIESIADA LITERACKA Chmielna 26.”

Redaktor i Wydawca Władysław Maleszewski.

Prospekt lub numer okazowy przesyłamy na żądanie.

979

ŻELAZO GIRARD'A

Pan profesor Herard, któremu poruczono zrobić sprawozdanie dla
Akademii Medycznej w Paryżu, w ten sposób stwierdza własno-
ści tego środka „że chorzy wybornie go przyjmować mogą, że każdy żołądek dosko-
nale go znieść potrafi że przywraca siły i leczy anemię i bladaczkę i to co jest cechą
właściwą tej soli żelaza że nie spowoduje zatwardzenia i owszem usuwa takowe,
że podwyższając dawkę tego lekarstwa otrzymuje się regularny, obfity stolec.”

Żelazo Girard'a pobudza apetyt, wzmacnia wątłe organizmy, leczy
bladaczkę, kurczy żołądek, niedostatek krwi, czyni prawidłowymi i re-
gularnymi odpływy miesięczne i usuwa często przyczyny nieplodności.

Skład w Paryżu, dom Grimault i Comp., 8 ulica Vivienne, jak również
w głównych aptekach.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Czerwca r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej
Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje,
na dostawę w r. 1891 dla Warszawskiej Straży
Ogniowej materiału na buty z podeszwami i
przyborem:

- 1) z czarnej juchtowej skóry z długimi cholewami 936 par, od rs. 5 kop. 50 za parę
- 2) większej miary z krótkimi cholewami 195 par, i
- 3) mniejszej miary z krótkimi cholewami 240 par, od rs. 3 kop. 50 za parę.

Warunki licytacyjne i wzory, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Ma-
gistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowa-
ne zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 954r

Bilińskie źródło wody kwaskowatej.

oddawna skuteczne źródło lecznicze przeciw choro-
bom nerek, pęcherza i żołądka, podagrze, katarom
bronchitowym, hemoroidom etc., najlepsze wody
djetetyczne i odświeżające.

Pastyłki Bilina

(kwadracik ułatwiający trawienie).

Najlepszy środek przy zgadze, katarach żo-
łądka, głównie przy zaburzeniach w trawieniu.

Składy w Warszawie u D. T. Heinrich, H. Kucha-
rzewski Sukc., K. Lilpop & E. Treutler, L. Ziemiński. 890R

Dyrekcja zdrojowa w Bilinie (Czechy).

Dagmara „Laferme”

Znaczne zapotrzebowanie przez Szan. Publiczność papierosów
wysokiej dobroci „Dagmara” fabryki Towarzystwa „Laferme”
w Petersburgu, zniewoliło niektórych petersburskich i miejscowych
Fabrykantów, do wyrabiania Papierosów pod tą samą nazwą,
a ztem uprzejmie upraszamy Panów palących o zwrócenie bacznej
uwagi na naszą firmę Towarzystwa „Laferme”, albowiem tylko
nasze Papierosy „Dagmara”, które znajdują się w każdym skła-
dzie tabacznym, odpowiadają wszelkim wymaganiom Szanownej
Publiczności.

10 szt. 10 kop. **DAGMARA**
10 szt. 10 k. **SAKSONSKIJA**

z tego samego tytoniu, cieńszego formatu. 1026R

Skład Towarzystwa „Laferme” w Warsza-
wie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 148.

Dagmara „Laferme”

LODOWNIE POKOJOWE

713

poleca Zakład Wyrobów Blacharskich

E. Swiergockiego.

oraz przyjmuje obstalunki na Lodownie dla wszelkich Zakładów restauracyjnych,
odnawianie starych i reperacje; wykonywa roboty dachowe, po cenach b. niskich.

w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr 17.

od rs. 12

od rs. 12

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Czerwca r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej
Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje.

na dostawę w roku 1891 dla niższej służby War-
szawskiej Straży Policyjnej materiału na buty,
z czarnej juchtowej skóry, z długimi cholewa-
mi, podeszwami i przyborem 1950 par, od rs.
5 kop. 50 za parę.

Warunki licytacyjne i wzory, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym
Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydruk-
wane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 938r

SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP. GRIMAULT i K^o, APTEKARZY W PARYŻU.

Od lat dwudziestu lekarstwo to wydawało zawsze najpomyślniejsze
skutki w chorobach dzieci, zastępując tran z wątroby sztokfiszka i ule-
pek antyskorbutyczny.

Jest lekarstwem skutecznym w nabrzmiałościach gardła i zapaleniu
gruczołów *szyi, przeciw strupom na głowie u dzieci i wszelkim wyrzu-
tom na głowie i twarzy. Podnieca apetyt, daje jedność tkankom, zmienia
bladłość cery na czerstwość, leczy rozmiękłość ciała i powraca dzieciom
naturalną siłę i wesołość. Stanowi wyborny środek lekarski przeciw wyrzu-
tom i strupom dzieci przy piersiach, jak również wyborny środek krew
przeczyszczający.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Teatr Letni Francuski,
ulica Długa Nr 25.Dziś: „**Nitouche**” opérette com. en 4 ac-
tes. Musique Herve.
Początek o godz. 8-ej wieczorem. 779**Oliskil!**
nieszczęście
ARAGO
Fakon kop. 30, 50.
St. Górski,
Tomackie
Nr 13.

Poszukuje się do huty szklanej

2 Praktykantówz wykształceniem gimnazjalnem.—Kopje do-
wodów naukowych, oraz świadectwo dobrej
konduity należy złożyć w Administracji Kur-
jera Warsz., pod lit. A. B. 25. 789Jedna z większych fabryk w bliskości War-
szawy, utrzymująca 2-klasową szkołę prywa-
tną poszukuje zdolnego 790**NAUCZYCIELA,**posiadającego upoważnienie Władzy do nau-
czania. Świadectwa w odpisach proszę skła-
dać w Kantorze Kurjera, pod cyfrą W. G. 12.**Propinacja w Ciechanowie**w części Łomżyńskiej i Grodzieńskiej, jest
do sprzedania lub wydzierżawienia od No-
wego-Roku na rok lub na lat kilka.—Bliż-
sza wiadomość u p. Andrzeja Gowenlok, gub.
Grodzieńska, przez Bielsk, Siemiatycze w
Bacikach Bliźszych. 791**Syndyk tymczasowy**
massy upadłości**Franciszka Lange.**Na zasadzie art. 512 Kod. Handl. zawiada-
mia wierzycieli massy, że Sąd Handlowy w
Warszawie wyznaczył wyrokiem z d. 7 (19)
Maja r. b. nowy ostateczny miesięczny ter-
min, licząc się od daty tego ogłoszenia, dla
sprawdzenia należności nie zgłaszających
się wierzycieli i że Sędzia Komisarz rezolu-
cja z dnia 28 Maja (9 Czerwca) r. b., dla
wygody wierzycieli wyznaczył stałe terminy
do sprawdzania w d. 1 (13), 4 (16), 8 (20) i
11 (23) Czerwca r. b. o godz. 1-ej z połu-
dnia w Wydziale Upadłościowym Sądu Han-
dlowego.

Warszawa, d. 29 Maja (10 Czerwca) 1890 r

Leon Rotwand,Adwokat Przysięgły,
Marszałkowska Nr 151.**„TEMIDA”**Letni Salon Gastronomiczny
przy Handlu Win i Delikatesów**J. Purwin,**

ulica Miodowa Nr 18,

poleca Śniadania i Kolacje à la car-
te oraz Krużony i wszelkie trunki.

Wielki medal srebrny

FARBY
LAKIERY**POKOSTY**

polecają Zakł. przemysł. chemicz.

W. KARPINSKI & W. LEPPERT

w Warszawie Plac Bankowy.

Ceniki franco i gratis.

Nowe Rzemiosło dla kobiet.Celem otworzenia kobietom nowej gałęzi
przemysłu, ekspluatowanego przez kobiety ze
znakomitą rezultatem zagranicą od lat kil-
kadziesiąt, poszukiwana jest współniczka
lub wspólnik z kapitałem 5—8.000 rs. Szcze-
góły udzieli p. Gagatnicki, Elektoralna 20.**Zakład Freblowski**
Zofii Garbowskiej,Zielna Nr 11 (i od Wielkiej Nr 40),
zostanie otwarty z d. 1 Września r. b. Zapis
trwać będzie do 8 Lipca przy ulicy Widok
Nr 21, miesz. 5, a od 15-go Sierpnia przy
ulicy Zielnej Nr 11. 1063r**Fabryka Szelek**
M. AMERYKANER,**Nowolipie 12,**posiada zawsze na składzie wybór Szelek,
oraz Podwiązek damskich i dziecin-
nych higienicznych, w najmodniejszych fa-
sonach i kolorach, po cenach przystę-
pnych. 757**DO NABYCIA**

pierwszorzędny

MAGAZYN MÓDz wyrobioną klientelą najwyższych
sfer arystokratycznych, z obficie asor-
towanym składem towarów wraz z fir-
mą. Bliższa wiadomość pod adresem.
Lwów: M. NANKE, Plac Marja-
cki Nr 10. 1040R**Chłodna 64,**od św. Jana za rs. 300 na 2-m piętrze 4 po-
koje, przedpokój, kuchnia, piwnica, szpizarnia,
wódciaż i zlew. Mieszkanie to jako słone-
czne, wśród ogrodów, poleca się dbającym o
świeże powietrze. Trzy lub dwa pokoje z ku-
chnią, zlewem i wodą na dole, za 210 lub 180 rs.**SERY OWCZE**

prawdziwe, otrzymuje codziennie świeże

SKŁAD SERÓW**Br. Thursz,**
ul. Przechodnia Nr 5. 1008R**MAGAZYN MEBLI**
Hermana Reiss,

Erywańska, Plac Zielony Nr 18,

poleca urządzenia od najwykwintniejszych
do najskromniejszych, oraz pojedyncze sztuki
meblowe i lustra.—Ceny umiarkowane.**Fabryczny Skład****Angielskiej Majoliki**

Warszawa, Graniczna 10.

w podwórzu,
otrzymał znaczny transport Wazonów, Ko-
szyczków, Doniczek, Żardinierok, Portflierów
etc., w ogromnym wyborze i takowe
poleca po cenach fabrycznych

L. Silberlast.

Główny Reprezentant „Société Cera-
mique” w Hanley. 635**Kit do Dachów.**Najpraktyczniejszy i najtańszy środek do
naprawy dachów, krytych tekturą, blachą lub
cementem drzewnym.Cena za pud franco fabryka w Prusko-
wie rs. 3.**Kantor w Warszawie**

Aleja Jerozolimska 21. 755

Ch. Brückmann, Inżynier.**Kolegium Kościelne****Zboru Ewangelicko-Augsburskiego**
Warszawskiego,stosownie do przepisów o zarządzie spraw
kościół Ewangelicko-Augsburskiego w Kró-
lestwie Polskim, zaprasza Szan. Członków
Zboru na roczne ogólne zebranie, z wyzwa-
niami, odbyć się mające w kościele przy ulicy Kró-
lewskiej w dniu 13 (25) Czerwca r. b.
to jest we Środę, o godzinie 4-ej po
południu, na którym Kolegium przedstawi
sprawozdanie oraz rachunki za rok ubiegły
1889-ty, a nadto dokonano będą wybory no-
wych Członków na wakujące urzędy w Ko-
legium i Komitecie Zborowym.

PREZES L. Jenike.

1056r

Pisarz T. Schurig.

Książki francuskie.Katalog bogatej kolekcji i treści-
wych książek francuskich, po cenach zni-
żonych, wysłany będzie każdemu za
nadaniem marki 7-kopiejkowej**N. Kymmel księgarz w Rydze.**

Marszałkowska Nr 152

J. Strzemieczna.**WYPRZEDAŻ**Staników „Jersey”, wysortowanych,
gładkich, w paski i z dżetem, Matiné,
Bluzki etc., trwać będzie dni 4.

CENY NIZKIE. 770

Nowy-Świat Nr 55

do wynajęcia zaraz 762

Sklepz wielkim oknem wystawowym, a od 1-go
Lipca Mieszkanie 6 pokoi nad antresolami.**Główny skład****Trumien Metalowych**Wieniec, Gerlandy oraz Kwiatki poje-
dyncze, metalowe i porcelanowe. Fabryka
Lamp, Latarni i wyrobów Metalowych
F. TRELLE, Nowy-Świat Nr 70. 331r**Najtańszy Zakład**

Bronzowniczo - Galwaniczny

L. Kleczyńskiego,

Niecała Nr 1,

odnawia, repara, srebra, platyny i brzozy.
Za odnowienie: łyżka, widelec i nóż, sztuka
po 30 kop., mała łyżeczka po 15 kop., trwa-
le i prędko. 1032R**OGRÓD**

przy Restauracji

„WALHALLA,”

otwarty 8 Czerwca.

Ułiminowany, ogień bengalskie, muzyka salo-
nowa, wejście bezpłatne.

40, Nowy-Świat 40.

767

K. Barczyński.

MIODOWA 2.Magazyn Wiedeński ubiorów
męskich L. KOCHA, ubiera
dobrze i tanio. 740**TRUMNY**metalowe dla dorosłych,
od 25-ia rubli.**S. POZNIAK**

48, Nowy-Świat 48,

w WARSZAWIE. 675

KRYNICA
Willa pod WISŁĄw sezonie kąpielowym niemal wyłącznie
przez obywateli z Królestwa zamieszkiwana,
została gruntownie z uwzględnieniem wszel-
kich wygod odrestaurowana. 741**W Zakładzie Froebrowskim****Marji Keller,**Nowo-Miodowa Nr 2, zapis dzieci odby-
wać się będzie po dzień 5-ty Lipca r. b. na
Nowym-Świecie Nr 41, m. 8, a następnie
w samym zakładzie. 1055r**Złoto i Srebro**kupuję, zamieniam i płacę najlepiej
Tanio, biżuteria nowa i używana, Obrączki,
zamówienia na srebra i repara. Nowy-
Świat 61, w mieszkaniu 1-o piętro, gdzie
fotografja. 284R

Henryk Juwiler jubiler.

Wyszła z druku książka p. n.
„Zdrojowiska krajowe”
przez dra Józefa Zawadzkiego, obejmu-
jąca opisy Buska, Solca, Siawinka, Nalecz-
wa, Nowego-Miasta i Ojcowa.

Cena kop. 50.

Skład główny w Księgarni E. Wende
i S-ka. — Do nabycia we wszystkich księ-
garniach, oraz w kantorze Kurjera. 773**Wyprzedaż całkowita**z powodu zwinienia interesu w Ma-
gazyne**Trois François,**

Niecała Nr 1,

Towarów galanteryjnych, Kapelu-
szy, Krawatów, Lasek i t. p., po
cenach powtórnie niższych. 782**Zakład Naukowy Żeński****Wandy Sosnowskiej,**

ALEJE JEROZOLIMSKIE Nr 47,

podaje do wiadomości Sz. Rodziców i Opieku-
nów, że zapis uczennic na rok szkolny 1890/91,
przyjmuje się codziennie do godz. 4-ej. Bę-
żaminy wstępne odbywać się będą do 20 Czer-
wca i od 3 do 8 Wz. śnia. Pensjonarki, pół-
pensjonarki i przychodnie przyjmuje się na
dogodnych warunkach i zapewnia się im
konwersację w obcych językach, oraz gimna-
stykę i tańce. 992R**Najpiękniejsze**
i wiecznej trwałości**Pomniki Granitowe**w różnych kolorach,
sprzedaje na dogodnych warunkach
w cenie rs. 120 i wyżej**Zakład Artystyczny**

Izbiarski i Kamieniarski

(z pierwszą w kraju polerownią granitów)

Andrzeja Pruszyńskiego,

w Warszawie, Wolska Nr 14.

Z powodu zmiany interesu do odstą-
pienia**Skład Apteczny**w mieście powiatowem, istniejący już
bardzo dawno. Gdzie? objaśni kantor
Kurjera. 737

DO SKŁADU 3r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralfnej Nr 7,

naprzeciw Banku,

nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk niemieckich i krajowych:

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smołowej,

Stali Resorowej Angielskiej.

741

741

741

741

741

741

741

741

741

741

741

741

741

741

741

741

741

Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,
poleca w wielkim wyborze

Ponczochy, Skarpetki, Kaftaniki, Kalesony bawełniane, wełniane, fil d'écosse i jedwabne, gładkie we wszystkich kolorach i fantazyjne.
Ponczoszki i Skarpetki dla dzieci we wszystkich wielkościach.
Kaftaniki siatkowe, Kaftaniki dla ochrony gorsetów (Cache-Corset).
Rękawiczki damskie jedwabne, angielskie i francuskie.
Rękawiczki dla służby.—**Majtki** do kąpieli.
Chustki włóczkowe wełniane i jedwabne.
Spodnie włóczkowe, po cenach niskich.

1045R

Zarządzający Składem Żyrardowskim **L. BULAKOWSKI.**

Bicycle od rs. 100, **Rowery** angl. od rs. 150, **Tricycle** angl. od rs. 150, **Welo-**
cypedy dziecinne, **Przybory** do **Welo-**
cypedów, **Wyżymaczki** „**Empire**,” **Nożyce** angielskie do strzyżenia owiec i narzędzia ogrodnicze, polecają **J. Hilknier & S-ka**,

w ratach tyg. 50 k. Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 5 (róg Pęrga).—Piszący się Agenci.—Cenniki gratis i franco.—**J. Hilknier & S-ka.**



w ratach tyg. po rs. 5.

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiórów męskich i dziecinnych na sezon wiosenny i letni.
po cenach niskich stałych. 977R

Roboty Materacy, Kołder, Poduszek fantazyjnych, Bielizny pościelowej, przyjmuje Magazyn Pościeli S. WROTNOWSKI,
CZYSTA № 2, gdzie wielka wystawa za krata. — CENY STAŁE, PRZYSTĘPNE. 752

Nauka i wychowanie.

Angielski, francuski, niemiecki żądają umieszczenia. Krakowskie-Przedmieście 7, biuro Dąbrowskiej. 16703

Adres pierwszorzędnej biura nauczycielskiego Zaleski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 18r

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępcy „Dziennika” autora buchalterji, Chmielewski, Bracka 5. 1607r

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Polki, francuski, niemiecki do umieszczenia. 15490

Buchalterji wyucza nauczyciel specjalista, Gustaw Chwat, autor „Buchalterji” Niecała 4. 16972

Korepetytor potrzebny zaraz, z 6-jej klasy szkoły p. Górskiego. Hoża 38—19, od 2-jej do 4-jej. 17077

Konwersacja zbiorowa francuska, niemiecka rs. 2 miesięcznie. Angielska, Miodowa 3. 16448

Młoda osoba, zajmująca posadę rządową w zakładzie naukowym, życzy sobie wyjechać na wieś z rodziną ruską, w charakterze nauczycielki. Oferty prosi składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. X. Y. Z. 16759

Nauczycielka z dyplomem udziela lekcji na miesiąc, u siebie. Nowogrodzka 15, mieszkanca 2. 17002

Na wakacje może przyjąć zajęcia nauczyciel niemiecki, władający kilkoma językami. Adresować prosi „Pedagog” poste-restante Warszawa. 16655

Osoby, które nie otrzymały żadnej odpowiedzi na nadesłane oferty stosownie do następującego ogłoszenia: „Potrzebna nauczycielka, ze średnim wykształceniem, młoda i bardzo energiczna, do samodzielnego zajęcia się ośmioletnim chłopczykiem” proszone są o powtórzenie ofert, gdyż pierwsze z adresami zginięły. Adresować należy: Warszawa, poste-restante, C. K. E. Wysłać najdalej do piątku 13-go czerwca. 16890

Potrzebny jest uczeń VI-go gimnazjum przez czas wakacji, do przysposobienia chłopczyka do wstępnej klasy, za życie i mieszkanie lub za inną umowę. Zgłosić się za rogatkami Wolskie pod № 7, do właściciela tegoż domu. 17061

Prof. z kursem nauk 6-u klas, pragnie udzielać korepetycji przez czas wakacyjny, w mieście lub też na wyjazd na prowincję. Podejmie się także wszelkiego stosownego zajęcia. Twarda № 46, m. 28. 1714r

Student uniwersytetu, sumienny korepetytor, pragnie wyjechać na kondycję, za umiarkowane wynagrodzenie zaraz lub od lipca. Oferty uprasza się wysłać pod adresem „Studentowi” Hoża 16, m. 9. 1718r

Student uniwersytetu poszukuje kondycję Sna czas wakacyjny. Ulica Marszałkowska № 105—8. 1669r

Uczennica siódmej klasy gimnazjum, muzykalna, pragnie na wsi lekcji, za wynagrodzeniem. Bracka 6, m. 14. 17074

Zakład naukowy żeński Katarzyny z Czerwickich Olszowskiej, Nowy-Swiat № 15, przyjmuje uczennice przychodnie, pensjonarki i pół pensjonarki. Egzamina wstępne trwać będą od 10 czerwca do 1 lipca, od godziny 12-jej do 3-jej. 1715r

Posady i prace.

Agronom teoretycznie wykształcony, z dwudziestokilkuletnią praktyką, rekomendacje poważne, poszukuje miejsca rządcy w Królestwie lub Cesarstwie do większego majątku. Wiadomość: skład papieru Bronikowskiego, Plac Teatralny. 16176

Adres. Uczeń dobrej kondyty od lat 15 potrzebny do fabryki złota malarskiego. Praktyka 5 lat. Daniłowiczowska 4, m. 43. 17010

Agronom kawaler, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady. Wiadomość: ul. Piękna 19, mieszk. 7. 16841

Buchalterka poszukuje zajęcia w większym kantorze, początkowo bezpłatnie. Oferty: Kurjer S. T. 17045

Blacharzy dwóch potrzeba. Wiejska № 18, Bzawajcar wskazać. 17089

Bona francuska z małymi wymaganiami potrzebna. Nowy-Swiat № 60, m. 3. 17088

Bona francuska, świeżo przybyła z Paryża, Bzawajcar, jest do umieszczenia zaraz. Zgoda 6, mieszk. 8. 16056

Czeladnik stolarski do robót drobnych galanterijnych potrzebny. Tani sklep, Krakowskie-Przedmieście 68. 17040

Człowiek młody, kawaler, z doskonałymi świadectwami, poszukuje posady rządcy w Królestwie albo w zachodnich guberniach—wynagrodzenie średnie pieniężne, albo w tantumie. Żółkiew 7, m. 5, II piętro, od 4 do 6-jej. 1635r

Dystylator i fabrykant wódek słodkich, nagrodzony medalami na wystawach, poszukuje odpowiedniej posady na prowincji lub w Cesarstwie. Oferty uprasza się składać: Krakowskie-Przedmieście № 81, w sklepie krawieckim W-go Paprockiego. 16496

Dobroświadczeni pszczelarz ogrodnik potrzebują miejsca. Oferty kantor Kurjera pod „Kawaler M.” 17138

Francuska życzy wyjechać na letnie miesiące na wieś lub jako towarzyszkę do wód. Wiadomość w sklepie papieru Przybylskiego, Marszałkowska 149. 16843

Gorzelnicy, obeznani z najlepszymi systemami i dobrymi świadectwami, potrzebują miejsca. Świadectwa w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26. 1632r

Jako człowiek biegły i odpowiedzialny, przyjmę zarząd majątkiem i interesami osób mniej z tem obeznanych. Żądania w kantorze Kurjera pod adresem „Peluomocnik A.” 17067

Kucharka znająca się praktycznie na kuchni, gotuje smacznie, na stałe lub na dni raz. Stare Miasto № 23, m. 18. 17109

Kucharz znający swój fach, z dobrymi świadectwami, poszukuje obowiązku na wieś na ordynarję, bezdiety. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 17101

Młoda inteligentna panienska życzy sobie wyjechać na lato do towarzystwa lub do pielęgnowania osoby chorej, tylko za utrzymanie i koszt podróży. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. A. O. L. 1716r

Młoda Niemka (bona freblówka) poszukuje miejsca od 1-go lipca, najchętniej na wieś. Posiada dobre świadectwa. Oferty składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Freblówka.” 17100

Maszynistka pończoszarka zdolna potrzebna zaraz. Wielka 45, mieszk. 26. 17092

Młody inteligentny człowiek, polak, energiczny, nie pije, nie pali, znający języki ruski i polski, poszukuje zajęcia w zakresie: jako subiekt do składu wódek lub w innych gałęziach, inkasent, dozorca, pisarz, do wszystkiego się nagne. Kaucji nie ma. Ręczy sam za sobą. Oferty: kantor Kurjera „Poszukujacemu.” 17024

Osoba inteligentna, średniego wieku, poszukuje obowiązku do dwójga państwa. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Osoba.” 17047

Osoba młoda, wykształcona, muzykalna, poszukuje zajęcia zarządu domem lub opieki nad dziećmi na wyjazd. Nowy-Swiat 31, mieszkanca 5. 17098

Osoba młoda poszukuje miejsca do zarządu domu, znająca krawiecczynę. Ulica Długa № 29, wiadomość w kantorze wynajmu powozów. 16610

Osoba młoda chce przyjąć obowiązek do pojedynczej osoby lub do dzieci. Ul. Piekarska № 8, m. 8, w każdym czasie. 16810

Potrzebne są panny zdolne do staników spódnicy i maszyny. Leszno 18, m. 61. 17006

Potrzebne zdolne panny do upinania spódnicy i do staników. Bednarska 22, m. 13. 16947

Potrzeba dwóch majstrów, jednego do robienia ręcznych harmonij, drugiego do robienia katarynek i organów. Zgłaszać się: Jan Zieliński, Odessa, handel muzyczny, Tyraspolska naprzeciw Konki. 16891

Panny kompletnie uzdatnione i podręczne do staników i spódnicy, potrzebne do magazynu M. Bronz, Miodowa № 4, I-sze piętro. 16828

Potrzebne są panny kompletnie zdadne do staników. Leszno № 2, Horwart. 16802

Potrzebny uczeń do fortepianisty, Nowy-Swiat 66, m. 5. 16219

Panna maszynistka do bielizny potrzebna zaraz. Ul. Czysta № 6, sklep rekawiczniczy. 16807

Potrzebne zaraz podręczne i uczennice do bielizny damskiej. Żółkiew 1—12. 17017

Potrzebne panny do staników i podręczne. Plac Żelaznej Bramy № 2, stróż wskazać. 17023

Praktykant gospodarczy, który lat parę był w dobrych gospodarstwach, poszukuje odpowiedniego zajęcia zaraz lub od 1-go lipca. Widok № 19, m. 1, do 11-jej zrana. 17038

Potrzebne są panny do spódnicy. Ulica Nowolipki № 9 nowy, A. Kucharska. 17033

Potrzebne panny maszynistki i podręczne do bielizny. Senatorska, magistrat, № 14, mieszk. 7. 17035

Potrzebny młody fotograf do fabryki dla zdjęć wzorów. Wiadomość: Dzielnia 91, w kantorze. 17115

Panienska poszukuje miejsca do dzieci lub do sklepu. Solna 5, m. 9. 17108

Panna do maszyny i do trykotów potrzebna zaraz. Marszałkowska № 150, m. 11. 17097

Panna znająca się na kroju i szyciu, przychodnia, potrzebna jest zaraz. Wiadomość przy ul. Miodowej № 1, mieszk. 5. 17094

Potrzebna panna do krawiecczyn. Wolska № 10. 17083

Potrzebny chłopiec do sklepu na stałe. Bracka 10, mieszk. 2. 17080

Poszukuje szycia w domu prywatnym krawiecczyn oraz bielizny. Wilcza 72, mieszkanca 10. 17076

Potrzebny uzdolniony podręczny, znający stosunki handlowe i fabryczne w Królestwie i Warszawie. Oferty do Biura ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 26, pod literami W. Z. 1710r

Potrzebne są panny do staników zdolne i podręczne oraz do spódnicy. Ulica Chmielna № 33. 17132

Panny zdolne do upinania i staników potrzebne zaraz. Mazowiecka 8, sklep Marie. 17129

Rządca gospodarczy, kawaler, z 14-letnią praktyką, z dobrymi rekomendacjami, poszukuje posady od 1-go lipca. Oferty do Kurjera pod lit. A. B. X. 17009

Pomocnik księgarski, władający językami potrzebny. Oferty Kurjer „Pomocnik”. 16850

Rządca doświadczony, 20 lat praktyki, chlubne świadectwa i rekomendacje obywatela gdzie dziś zarządza, poszukuje posady, obeznany z prowadzeniem kontroli akcyznych. Chłodna 46, mieszk. 24. — Dąbrowska. 16750

Rolnik praktyczny, mający świadectwa z wzorowych gospodarstw, poszukuje miejsca zarządy kilkunastu w Królestwie lub Cesarstwie. Upraszam życzących składać oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. 16618

Rządca gospodarczy, praktyczny rolnik, inteligentny, energiczny, kawaler, dotąd samodzielnie zarządzał majątkiem przez lat 10, poszukuje odpowiedniej posady w Królestwie lub Cesarstwie. Bliższa wiadomość: ul. Sienna 27, m. 15, do godz. 12 w południe. 16763

Uczeń klasy VI-ej realnej poszukuje kondycji na wieś zaraz za umiarkowanym wynagrodzeniem. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod Z. M. 17095

Uczeń do apteki potrzebny zaraz. Rekomendacja wymagalna, pierwszeństwo mają obeznani z praktyką. Wiadomość: ul. Smolna 15 u właściciela domu, od godz. 3—5-ej po południu. 16795

Wdowa inteligentna, młoda, pragnie wyjechać na lato jako towarzyszką, opiekunką dzieci lub zajęcia się gospodarstwem bezpłatnie. Oferty przyjmuje Kurjer pod pseudonimem „Wakacje”. 17071

Kupno i sprzedaż.

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka 20. 1185r

Aparat do chłodzenia piwa, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Ceglana 4. 16790

Antyk zegarek kieszonkowy, repetier z czasów Ludwika XV. Ul. Aleksandra 8, u gospodarza. 16649

Bryczki do sprzedania i chomont angielski za rs. 20. Niska 62, wprost Smoczej 16031

Bilardy nowe urzędowej roboty są do sprzedania; za rozmiar, akurately wykonane i dobrze dodatki poręczam. Przyjmuję przetwarzanie bilardów, zakładanie band gumowych, pokrycie sukna z powierzchniowych materiałów, jakoteż i z własnych. Polecając się względem Ssanoonych Panów, pozostaję z poważaniem, A. Turski, Podwal 13, 16562

Bilety loteryjne kilka ówiatek do odstąpienia. Niecała 8, sklep norymberski. 17128

Burko wiedeńskie orzechowe za 20 rs., siedmiesznuładowe. Żórawia 1. 17112

Do sprzedania książki techniczne najświeższej treści w językach niemieckim i francuskim. Bracka 10, mieszk. 17. 17072

Dwa oleandry duże, mające około 40 lat, są do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu 1 przy ul. Marszałkowskiej, przy rogatkach mokotowskich. 17042

Do sprzedania dwa dolmany i suknia bardzo tania. Krucza 16, mieszk. 10. 17041

Do sprzedania rezerwoary miedziane naftowe, półki sklepowe, latarnie wystawowe, okno duże wystawowe, parowa tokarnia pokojowa. Świętokrzyska 22, kantor Stanisława Rohn, od 9—5-ej. 17014

Do 1-go lipca sprzedaje się z powodu wyjazdu fortepian Kralla i Seidlera za 325 rs. oraz inne rzeczy. Żórawia 11, m. 1, radca stanu N. Juszkow. 17029

Do sprzedania otomana dobrej roboty tania oraz repara i polituruje melodykony, fortepiany, meble antyki i inne, dobrze i tania. Solna 16, mieszk. 5, na piętrze. 16514

Do sprzedania kredens orzechowy o trzech przedziałach, używany, doskonałej roboty i stoł jadalny z blatami. Wspólna 50, mieszk. 2. 16263

Do sprzedania tania bufet, szafa, 3 szyldy, po sklepie dystrybucyjno-piśmiennym. Muranowska 49, m. 1. 16393

Do sprzedania gordon-cetry różnego wieku i budogi tresowane. Szeroki Dunaj 3. 16873

Dobra sposobność! Do sprzedania faeton starannie wykonany i gotowy do lakierowania. Cena umiarkowana. Wiadomość w kuźni angielskiej przy ulicy Chmielnej pod 18. Tamże wielki wybór podków różnych systemów. 16792

Do sprzedania pies-stróż z wilczycey. Praga, Targowa 36/149. Wiadomość u stróża. 16758

Do sprzedania dwie kanapy, foteli dziecięcych, dwa taborety, wszystkie jedwabną zioną brokatową kryte, 2 stoliki fantazyjne, stoł, dwa słupy na heban, pianino berlińskie, dwa lustra z konsolami złocone oraz inne drobiazgi salonowe. Wiadomość u tapicera Burjana, Nowy-Swiat 34. 1641r

Fortepian ratami sprzedaje, wynajmuje, zamieniam, repara, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 16528

Fabryki własnej sukna i korthy poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Firanki białe i crème sprzedaje i przyjmuje do prania podług cennika fabrycznego F. Bukowski i S-ka, dawniej Penkala, Wierzbowa 1. 1402r

Fortepian 7 oktav za 160 rs., mahoniowy, Długa 25, w lombardzie, do sprzedania. 1665r

Fisharmonja salonowa, o bardzo pięknym tonie, sprzydatna także jako akompaniament do śpiewu, jest do sprzedania zaraz, za rs. 90, Nowogrodzka 15, mieszkania 1, od 4 do 6-ej. 16770

Firanki eremowe, białe, wszelkie pokrycia meblowe, ceny najniższe, poleca najtańszy skład dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1453r

Faeton w dobrym stanie, cena niska, u właściciela Śliska 36. 16617

Fortepian krótki 6½ oktav rs. 120. Kościelna 12, m. 13. 16466

Fortepian wiedeński Asta, czarny, krótki, w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 130. Wiadomość: Hoża 23, mieszk. 21, u p. Dakowskiego. 17069

Firanki białe i crème podług cennika fabrycznego w składzie dywanów Kiltyłowicza, Mazowiecka 16. 1702r

Fortepian krótki, czarny, o 6-ju oktavach, w dobrym stanie, do sprzedania za 110 rs. Podwal 15, m. 3. 1712r

Garnitur mebli mahoniowy, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania. Plac św. Aleksandra 2, m. 6, drugie piętro. 16665

Garnitur mebli orzechowych rypsem krytych tania do sprzedania. Elektoralna 20, mieszkania 36. 16985

Garnitur mebli czarny do sprzedania. Świętojerska 16, m. 6. 17075

Jest do sprzedania wózek dla chorej osoby. Jbardzo praktyczny, oraz łóżko żelazne z materacem sprężynowym i piernatem. Wiadomość u szwajcara w Hotelu Europejskim. 16783

Jest do sprzedania powóz czterocobowy, w dobrym stanie; za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: Stare-Miasto 49, nowy, w składzie maki. 16313

Kasa ogniotrwała Bohego do sprzedania, skrzynia żelazna, umywalnia marmurowa, łóżko ze stalowym materacem. Marszałkowska 125, m. 27. 16432

Kasy ogniotrwałe najtańsze w fabryce egzystującej od 1863 r. Stanisława Baumgart (syna). Chłodna 40. 15900

Kozetka i 2 foteliki fantazyjne, pięknie wykonane, używane, otomana i obraz olejny przedstawiający rodzinę hr. Skarbek w naturalnej wielkości, pozostawiono do sprzedania b. tania. Ulica Chmielna 10, u tapicera. 16818

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u K.R. Bohego, Nowy-Swiat 34. 570r

Kupuję i sprzedaje garderobę damską, mało używaną. Widok 3. 16632

Kilka antyków do sprzedania tania u P. Antoszewskiego, ogrodnika za rogatką belwiderską. 16470

Klucze dwie do sprzedania, jedna maści wiśniowej, druga szpakowata, po lat 6 mające; klucze te są rozprowadzone. Wiadomość w hotelu Krakowskim u furmana Wawrzeńca. 1707r

Lubędzi para bardzo ładnych do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 58. 16914

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stoł, krzesła, łóżka, biuro, otomana, biblioteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 16443

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stoł, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska 108 i od alicy Chmielnej 37, m. 30. 17111

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stoł, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska 108 i od alicy Chmielnej 37, m. 30. 17111

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stoł, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska 108 i od alicy Chmielnej 37, m. 30. 17111

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stoł, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska 108 i od alicy Chmielnej 37, m. 30. 17111

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stoł, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska 108 i od alicy Chmielnej 37, m. 30. 17111

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stoł, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska 108 i od alicy Chmielnej 37, m. 30. 17111

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stoł, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska 108 i od alicy Chmielnej 37, m. 30. 17111

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stoł, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska 108 i od alicy Chmielnej 37, m. 30. 17111

Maszyzna krawiecka, doskonała, za cenę 25 Mrs. Marszałkowska 143, mieszk. 12. 16799

Materiały czarne na suknie, po niebywających cenach. — K. Mantey, Świętokrzyska 8. 16776

Mało używana maszyna amerykańska do sprzedania oraz wózek dziecienny. Hoża 48, mieszk. 2. 17135

Meble z powodu zupełnego zwinienia magazynu sprzedaje po cenie niższej kosztu. Aleja Jerozolimska 25. 17133

Maszyna Singera ręczna i nożna, mało używana, do sprzedania. Żłota 8, m. 7. 17114

Meble nowe rozmaite, trwałe roboty, tania sprzedaje Makow, Solna 9. 16997

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, sofy, toalety, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanym niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 17106

Meble po zwinieniu magazynu, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 17125

Maszyna Singera nowa bardzo tania, Wielka 45, u państwa Krauze. 17035

Otomana i krzesła tania. Jerozolimska 31, m. 1. 17019

Owcy ser prawdziwy, kawior krajowy codziennie świeży, poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedm. (Stara poczta) 25. 15203

Pianina nagrodzone medalem srebrnym za przystępną cenę do sprzedania w specjalnej fabryce A. Dütz, Jasna 3. 16510

Posadzka masiw dębowa z jesionem i fornierowana, za dobroć gwarancja. Nowolipie 54. 16641

Pasmanteryjno - szmuklerskie wyroby w dużym wyborze sprzedaje tania. Bracka 12, 1-sze piętro, front. 15049

Powieści w czterech językach, odpowiednio do czyteln. Chmielna 48, m. 16. 16010

Prysznic, kredens i materac jest do sprzedania. Wspólna 23, mieszk. 14. 16836

Pianino nowe do sprzedania oraz przyjmuję reparaacje fortepianów i pianin. Nowy-Swiat 66, Janiszewski. 14882

Powozy do sprzedania, kocz z fordeklem, karetta czterocobowa, faetony, amerykański i szarabany. Królewska 31. 15557

Potrzebny wóz piekarski na resorach lub platforma. Leszno 44, mieszk. 7. 17020

Pianina. Wielki wybór najlepszych i znanych ze swej dobroci i trwałości pianin, do sprzedania i wynajęcia w fabryce Jana Dütz, Elektoralna 6. 17026

Prasa do sztanowania blachy potrzebna. Tani sklep, Krak.-Przedm. 68. 17041

Pianino prawie nowe, zagraniczne, do sprzedania. Leszno 24, mieszk. 5. 1706r

Suknia spacerowa, jasna wełniana, do sprzedania. Hoża 44, m. 3. 17016

Szafy sklepowe. Na skład materiałów piśmiennych i wyrobów tabaczych potrzebne są szafy sklepowe w dobrym stanie. Wiadomość: Orła 5, mieszk. 23. 17126

Sprzedaje kredens podwójny, szafę do sukien. Chmielna 52, m. 4. 17117

Szczeniaki piony rasowe do sprzedania. Aleja Jerozolimska 41, m. 7. 17107

Sprzedaje i kupuje wszelkie starożytności, meble, porcelany, brzozy, materje, srebro itp. Zabia 3, mieszkania 3. 16825

Sa do sprzedania różnego rodzaju faetony nowe i używane, 2 karety, podwójna i poczwórna, zdalna na omnibus. Kap mało używany. Krakowskie-Przedmieście 44, stróż wskaże. 16880

Tania do sprzedania prześliczny trzymiejscowy kabriolet. Wiadomość: Piękna 30. 16598

Tokarnia nowa do galanterji i naciągania blachy do sprzedania. Elektoralna 6, mieszkania 11. 1662r

Tapicer F. Myszkowski, Bracka 13, przyjmuje wszelkie obstalunki i przeróbki tania. 16456

Tokarnia mała do sprzedania u radcy domu Żórawia 7. 17037

Za przystępną cenę fortepian Kralla i Seidlera w bardzo dobrym stanie jest do sprzedania. Wiadomość w sklepie wódek F. Jan-kowskiego, ul. Leszno 1. 16623

Zyrandol i dwa kandelabry brązowe, złocone, kłęcznik palisandrowy, rzeźbiony przez Lindnera do sprzedania. Śliska 4, mieszkania 1, od 4—5. 16787

Zboże kupujemy po najwyższych cenach, sprzedajemy dostępnie, koński zab, wykę, lubin, wautuchy. L. Mierosławski et Comp., Elektoralna 5. 15970

Za 35 rs. fortepian do sprzedania. Marjenzstadt 21, m. 13. 17104

Garnitur mebli, konsola, 2 otomany, stolik do kart, umywalnia, lampa, lustro, kwiaty, szafy, szafka kuchenna, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Wierzbowa 6, magazyn p. Leslaue, od godz. 9 do 4. 16804

Z powodu wyjazdu sprzedaje się meble. Łóżko, umywalkę orzechową, miedź, samowar tombakowy. Żłota 55, m. 18. 17082

Interesa handl. i mająt.

Bardzo tania do odstąpienia garkuchnia, bpolączona z kawiarnią, z powodu otrzymania posady. Wiadomość na miejscu Chłodna 53. 16942

Dom za rs. 16,000, z dochodem rs. 2,300. Towarzystwa rs. 5,000, do ręki rs. 5,000, pozostać może na gruncie rs. 4,000 na 6%, położony w okolicy Placu Trzech Krzyży i Nowego Świata. Wiadomość codziennie od 4 do 6-ej, Hoża 20, m. 12. 16622

Do sprzedania sklep kolonialny, ul. Freta 10. Tamże Wielka Encyklopedia Orgelbranda do zbycia. 16736

Folwark pod Warszawą, w ziemi pszennej, korzystnie do wydzierżawienia. Wiadomość: Nowy-Swiat 27, m. 15. 17048

Interes egzystujący od lat 40, dający 60% rocznie, potrzebuje wspólnika z 3,000 rs. Wiadomość: Tomackie 13, w kantorze drukarni, od 3-ej. 16713

Kantor przewozowy „Konkurencja”, Plac Zielony 11, skutecznie wszelkie przewozy i przeprowadzki na specjalnych wozach, pakuje meble, szkło i brzozy, posiada na składzie skrzynie i pudełka pocztowe, podejmuje się pośrednictwa przy wynajmowaniu lokali. 1574r

Kawiarnia do sprzedania w każdym czasie. Freta 45. 16601

Magle do sprzedania w każdym czasie. Ul. Twarda 36. 17032

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesu. Chmielna 28. 17057

Magle są do sprzedania. Ulica Żórawia 6. 17093

Nieruchomość 925, ulica Chłodna, dochód 3,200 rs., z możliwością zabudowania warsztatami fabrycznymi, do sprzedania. Wiadomość: Mazowiecka 4, m. 10. 15500

Osoba płci żeńskiej, pragnąca wypożyczyć na hypotekę sumę od 2—3,000 rs., prócz 12% otrzyma odpowiednio mieszkanie. Oferty składać w kantorze Kurjera z adresem i wskazaniem kiedy zastanie w domu, pod literami W. P. 17102

Oddaje się w dzierżawę każdego czasu w mieście Białym 40 morgów ornego pola z łąkami, z domem składającym się z 3-ch pokoiów, przedpokojem, balkonem, kuchnią, dwóch piwnic, sieni i spiżarki, z zabudowaniami gospodarskimi i z nowozłożonym ogrodem fruktowym, za 200 rs. rocznie. Pierwszeństwo mają ogrodnicy. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 73, trzecie piętro, od godziny 12—3-ej po południu. 17073

Potrzebna jest suma 10,000 rs. na majątek, na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie, pewność zupełna. Wiadomość: Nowogrodzka 21, m. 6, rano do 11-ej i po południu od 3 do 5-ej. 16847

Potrzebny wspólnik lub dzierżawca facho- wy do prowadzenia browaru, mającego wszelkie rekwiizyty w zupełnym komplecie, wodę renomowaną, 28 wiorst od Warszawy, kapitał wymagalny mały. Wiadomość w majątku Radonie, 3 wiorsty od Grodziska, lub Żłota 6, u właściciela domu. 15585

Pałac nad rzeką, w położeniu bardzo zdrowym, tania do sprzedania. Ziemi i lasu 30 do 90 morgów. Wiadomość u adwokata Zielińskiego, Elektoralna 23. 16007

Pozyczam od 25 do 100 rs. Oferty do Kurjera Warsz. pod A. P. 17013

Potrzebuję podbudować oficynę; ktoby z panów przedsiębiorców lub majstrów podjął się rzeczowej budowy, raczy zgłosić się na miejsce, ulica Krochmalna 22, mieszkania 5, od godz. 5—6-ej. 17110

Pralnia do sprzedania. Wiadomość: bawarja Piwna 29. 17084

Plac lokci 42,000, dom i ogród owocowy z rogatkami wolskimi 3119 ulica Karolkowa, do sprzedania częściowo lub w całości. Wiadomość u właścicieli domu, ulica Nowolipki 38. 1711r

Poszukuję dzierżawy domu, na żądanie zapłacić za parę lat. Oferty: Kurjer Warsz. „Dzierżawa”. 16779

Restauracja z bilardem jest do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz. Wiadomość a szwajcara w hotelu Francuskim. 1675

Restauracja od kilku lat egzystująca jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość: ulica Śliska 13, w sklepie wiktuałów. 17031

Rubli 2,000 potrzebne są zaraz na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie m. Warsz. 9,000 rs. na 7% procent bez pośrednictwa. Wiadomość w kancelarji reagenta Stanisława Zawadzkiego, przy sądzie okręgowym. 17036

Rządca domu znajduje zaraz miejsce za odpowiednim wynagrodzeniem, z warunkiem wypożyczenia sumy od 2 do 3,000 rs. na hypotekę z 12%. Oferty składać w kantorze Kurjera pod adresem: 9841 K. D., z oznaczeniem adresu i czasu bytności w domu. 17103

Sklep spożywczy w dobrym punkcie. Krochmalna 44. 16747

Sklepik do sprzedania. Wiadomość: Tamka 44. 16766

Sklepik wiktualii do sprzedania w każdym czasie, komorne tanio. Ul. Bugaj 23. 16854

Sklep zegarmistrzowski do odstąpienia. Wiadomość: Trębacka 7. 17059

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Warszewska 1. 17087

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Freta 26. 17081

Sklep z obrotem rs. 4,000 dającym 45%. Jest do sprzedania za rs. 1,500; przy odpowiedniej pewności, ułatwie na rozplaty. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Obrót.” 17078

Sklep wiktualii do sprzedania z powodu słabości właściciela. Pańska 88. 17064

Tanio do sprzedania kawiarnia, ciesząca się dobrym zbytem. Senatorska 32. 16887

Spółnika z kapitałem od 6 do 8,000 rs. potrzebuje do mojego interesu, to jest do fabryki garbarskiej dobrze procentującej. Oferty proszę nadsyłać do: kantoru tegoż pisma pod lit. H. B. Warszawa. 16784

Wspólnik do renomowanego interesu, bez ryzyka, z 3,000 rs., pożądanym. Chłodna 64, mieszk. 22. 17099

W osadzie fabrycznej do sprzedania sklep z towarami galanteryjnymi i kapelusznymi. Wiadomość w perfumerji W-go Zaleszczyńskiego, Przejazd 1. 16612

Zakład bednarski, wraz z warsztatem położonym, egzystującym od lat 7, z przyczyn choroby do sprzedania. Grzybów 1, w Warszawie. 16814

Z powodu wyjazdu do sprzedania w Łowiczu dom murowany z drewnianą oficyną za przystępną cenę. Wiadomość: Ogrodowa 4, w sklepie. 16809

Zakład introligatorski ręczny do sprzedania bardzo tanio oraz introligator uzdolniony poszukuje miejsca na wyjazd. Wiadomość: Oboźna 9, mieszk. 7. 1683r

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania dom bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, Hoża 56, mieszk. 2, od godz. 5 do 6-ej po południu. 16458

Zakład fotograficzny z wyrobioną renomą i klientelą, dobrze procentujący, w Lublinie, do sprzedania. Bliższa wiadomość w zakładzie fotograficznym Karoli i Pusch, ulica Miodowa 1. 17090

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Swiat 7. Zalażania przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Anons. Przy ulicy Królewskiej 17, wprost Bramy ogrodu Saskiego, przy kościele ewangelickim jest do wynajęcia drugie piętro, urządzone z komfortem—osiem pokoi, dwie alkowy, balkon od ulicy, wodociąg i zlew od 1 lipca 1890 roku. Wiadomość u właścicieli. 14831

Apartament na 1-m piętrze z 4-ma balkonami, złożony z 8-u pokoi, dwóch przedpokoi, kuchni, łazienki z wszelkimi wygodami, z powodu wyjazdu do wynajęcia zaraz. Aleja Jerozolimska 31. 17086

Aleja Ujazdowska tuż obok ul. Pięknej 5, m. 2, od 1 lipca na kwartał mieszkanie umeblowane, z obszernej 5-u pokoi, kuchni, łazienki, telefonu, przystanek tramwajowy bliźutko. 17113

Do odnawiania pokój, zaraz, z usług. Hoża 16, mieszkania 1. 17060

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. na 1-m piętrze od frontu, 5 pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią i wszelkimi wygodami, świeżo odrestaurowane. Widok 19. 17027

Do wynajęcia zaraz lub od 1 lipca, 1-e piętro, front, z balkonem, 8 lub 6 pokoi. Marszałkowska 131, wiadomość na miejscu. 17022

Dla panien uczęszczających do instytutu muzycznego pomieszczenie z całodziennym utrzymaniem, usług, konwersacją ciągłą francuską i fortepianem, —miesięcznie r. 18. Złota 24, mieszkania 9. 1623r

Do wynajęcia od 1 lipca mieszkanie z 8-u pokoi, które może być podzielone na 6, 5, 4, 3, 2 pokoje, a przy każdym mieszkaniu kuchnia z wodociągiem, zlewem, gazem, rocznie 750, 550, 350, 400 i 200, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, Bednarska 26. 16245

Do wynajęcia od 1 lipca, Marszałkowska, drogą Nowogrodzką 33, na pierwszym piętrze sześć pokoi, z wszelkimi wygodami i balkonem. 16361

Do wynajęcia od 1 lipca 2 pokoje, antresola, kuchnia, na dole, przy ogrodzie, dla kawiarni, emeryta lub emerytki bezdzietnych. Al. Sienkiewicza 14, u sądu. 16599

Do wynajęcia w każdym czasie, plac Teatralny 473B. Lokal na 3-m piętrze, składający się z 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, za rs. 300 rocznie. Wiadomość u sądu domu. 1581r

Do wynajęcia 1 lub 2 pokoje, z przedpokojem, ładno, frontowe, z meblami, na żądanie z kuchnią, tanio. Hoża 48, m. 2. 17136

Do wynajęcia przy ulicy Królewskiej 51, róg Grzybowska, zaraz lub od 1 lipca na 1-m piętrze 2 lokale, składające się z 5-u pokoi, przedpokoju, pasażu, piwnicy, góry z wszelkimi wygodami. Tamże różne sklepy. Wiadomość u p. Moryta Neufelda, lub w składzie żelaza p. Zylbera. 16764

Elegancko umeblowany lokal do wynajęcia 1 lipca. Mokotowska 52, stróż wskaże. 16636

Frontowe pokoje od Nowo-Miodowej 2, 1-e piętro, do wynajęcia od 1 lipca r. b., wiadomość u stróża. 1685r

Hoża 28, m. 1, do wynajęcia cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, może być z meblami. 17137

Instytutowa 6, do wynajęcia trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, od św. Jana, stajnia, wozownia, zaraz. 1691r

Kazimierz, w położeniu górzystym, letnie mieszkania. Nowogrodzka 27, m. 4. 17021

Lokal złożony z obszernego salonu i kilku pokoi, do odnawiania na czas wakacji. Meble, fortepian, gaz, łazienka. Włodzimierska 21, mieszkania 4. —Tamże do wynajęcia od 1 lipca dwa pokoje z przedpokojem i osobnym wejściem od frontu. 1535r

Letnie mieszkania w Otwocku, willa Cacko, 3 i 2 pokoje, umeblowane, lodownia. Wiadomość: bufet, lub Warszawa. Jerozolimska 64. 16791

Lokale. 6 pokoi z przedpokojem, od frontu, na parterze; 2 lokale po 5 pokoi, w oficynie, na parterze, z wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1 lipca r. b.; tamże stajnia i wozownia. Włodzimierska 19, wiadomość u szwajcara. 16904

Letnie różne mieszkania, ładne, suche, w ogrodzie owocowym, z werandami i wszelkimi wygodami, w Mokotowie, niedochożąc Lijewskiego. 17016

Letnie mieszkania w dworach Andriollego pod Otwockiem nad Świdrem 1, 2 i 4 pokoje z kuchnią i werandami. Położenie suche, las sosnowy, kąpiel, omnibus do kolei. Ceny przystępne. Wiadomość w składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 1705r

Letnie mieszkanie. Na Woli pod Warszawą, przy kolei obwodowej w ogrodzie, duży salon, przedpokój i kuchnia, wszelkie artykuły na miejscu, tramwaj blisko. Wiadomość tamże, skład nasion, Witanowski et Staszewski. 17122

Letnie mieszkania większe i mniejsze, w suchej miejscowości, zwanej Żwir, 2 wiorsty od stacji Miłosny. Wiadomość: Podwale 7, w składzie towarów lokciowych. 17096

Letnie mieszkanie, w lesistej okolicy. Wiadomość: wieś Drewnice, za rogatkami Zabkowskimi, u Paradowskiego. 17050

Letnie mieszkanie wspólne, na dogodnych warunkach. Chmielna 30, m. 8. 17085

Letnie mieszkanie, (3—4 pokoi), w pałacyku, nieprzewidzianie do odnawiania tanio. Las, kąpiel, wszelkie dogodności. Wiadomość Jerozolimska 63, stróż wskaże. 16838

Miodowa 15, do wynajęcia 9, 8 i 2 pokoje, oraz pokoje kawalerskie, stajnia i wozownia. 1692r

Mieszkanie z ogrodem, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, weranda, od 8 lipca do najęcia, za rs. 250 rocznie, Okopowa. Wiadomość u właściciela, Sosnowa 1, m. 11. 16280

Mazowiecka 1. Duże dwa pokoje do najęcia, stróż wskaże. 17066

Między ogródkami, na parterze, mieszkanie suche, wysokie, ciepłe, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, piwnica, rs. 240 rocznie. Od Kopernika, Oboźna, Dobra 10. 17049

Na lipiec i sierpień, dwa ładne umeblowane pokoje, z alkową i kuchnią. Aleja Jerozolimska 25, stróż wskaże. 17051

Od 1-go lipca dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, z meblami, do najęcia, lub jeden osobny. Chłodna 8, m. 32. 17034

Od 1-go lipca 4 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, pierwsze piętro, od frontu. Ogrodowa 16. 16881

Od 1-go lipca lokal 4 pokoje oraz pokój z przedpokojem. 9, róg Sosnowej i Złotej. 16576

Pokoje umeblowane, pojedyncze lub razem do wynajęcia. Świętokrzyska 8, mieszkania 3. 16778

Pokój z balkonem, meblami i usługą do wynajęcia. Marszałkowska 132, m. 6. 16832

Pokój dla kobiety dobrze wychowanej, z usługą. Długa 11, m. 22. 16312

Pokój 1, lub 2 frontowe duże, po rs. 9 miesięcznie. Ziarna 19, m. 7. 16217

Pokój z meblami przy rodzinie, do wynajęcia zaraz. Mogą być i obiady. Nowy-Swiat 57, mieszkania 10. 162.2

Plac na zakład hydrauliczny i t. p. do wynajęcia. Aleja Jerozolimska 79, wiadomość na miejscu. 17058

Potrzebne jest letnie mieszkanie, najdalej o parę wiorst od Warszawy, składające się z dwóch dużych lub trzech mniejszych pokoi, przedpokoju i kuchni, koniecznie na parterze, w ogrodzie, zupełnie osobno. Oferty składać w kanciarze Kurjera pod literami K. G. 17030

Pomieszczenie dla dwóch chłopców uczących się do zakładów naukowych, prywatnych. Zapewnia się najtroskliwszą opieką, pomoc naukowa, konwersacja francuska. Ul. Wileza 15—3. 17036

Pokój duży, o 2-ach oknach, z widokiem na ogród Saski, z meblami do wynajęcia zaraz. Królewska 31, m. 12. 15787

Sklepy do wynajęcia. Wiadomość: Miodowa 15. 1693r

Salon, pokój, umeblowane, usługa, samowar, kuchnia, wynajmuję od 1 lipca. Tamże garderoba męska do sprzedania. Nowy-Swiat 34. 1709r

Stajnia i wozownia, zdadne na składy, do wynajęcia od 1 lipca, za rs. 150 rocznie. Ul. Wileza 33. 17054

Sklep z mieszkaniem od ulicy Marszałkow-skiej, do wynajęcia od 1 lipca za rs. 270 rocznie. Wiadomość: Wileza 33. 17053

Sklep narożny zajmowany przez kilka lat na skład wódek do wynajęcia, z urządzeniem lub bez. Wiadomość: Orla 5, m. 23. 17127

Salon z balkonem na ogród, do wynajęcia od 1 lipca. Nowy-Swiat 46, mieszkania 15. 17018

Szynk, restauracja, miejsce wyrobione 33 rs. miesięcznie, do wypuszczenia zaraz. Słiska 50. 17121

Tanio do najęcia dwa lub trzy pokoje umeblowane. Chmielna 45, m. 8, drugi dom od Marszałkowskiej. 17131

Warszewska 10, pokoje umeblowane z posciągami i samowarem. 15655

W Odessie na „Andrejewskim Limanie” (obfitującym w jod i sól), w willi O. Krzyżanowskiego, są do wynajęcia pokoje, z umeblowaniem i całodziennym utrzymaniem, po cenie przystępnej. 17091

W Jabłoni do wynajęcia pokój z przed-pokojem, osobnym wejściem; —tamże można stołować się. Wiadomość: Mokotowska 57, w sklepie powroźniczym. 17939

W Otwocku, w willi Gródek, do wynajęcia 2 pokoje pojedyncze, umeblowane, z usługą. Wiadomość: Bracka 3. 17062

Za rs. 10 dwa pokoje frontowe, z oddzielnym wejściem. Marszałkowska 54, mieszkania 13. 17070

3 i 2 pokoje z kuchnią, przedpokojami etc., oraz pojedyncze do najęcia. Złota 2. 17063

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, front, 1-sze piętro, 320 rs., 2-e 300 rocznie, do wynajęcia od św. Jana. Twarda 38. 16852

5 pokoi i kuchnia, gaz, wodociąg. Plac Krasinski, (Nowiniarska 8). 17065

34 Złota. Pierwsze piętro, 6 pokoi pięknie wykończonych —piękne wejście. 15771

Doniesienia rozmaite.

Akuszka b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje panie spodziewające się słabości bez legitymacji, radzi w zakresie swojej specjalności, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Złota 16, parter. 17110

A) Magazyn wyrobów srebrnych i platero-wanych J. K. Głazewicz, Senatorska 10, wprost byłej szkoły junkierskiej, poleca: biżuterję angielską, wyroby platerowane, codziennego użytku i luksusowe. Przyjmuje do srebrzenia: łyżki, widelce i t. p., jak również wszelką reparację tak srebrną jak i platerowaną. Towar stary przyjmuje w 1/3 części poprzedniej wartości, całkowicie wyprawę platerowaną składającą się z 85-ciu sztuk, począwszy od 45 rs. 17118

A) Praga, Wołowa 26, parter, (okna na o-gród). Kapelusze słomkowe przyjmuje do prania, przerabiania i ubierania, podług najświeższych modeli. 17120

Adama Kempnińskiego specjalny skład naczyń kuchennych, ulica Królewska 39. 1407r

Binokle, okulary, ściśle zastosowane, pierwszorzędnym fabryk, w najnowszych fasonach, poleca najtaniej optyk Julian Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 1634r

Dnia 6 b. m. zginął piesek mops, wabi się Dzon, proszę odprowadzić za nagrodą do magazynu W. Holmberg, Krakowskie Przedmieście 21. 17134

Exsiccafer. Niedopuszcza pękaniu drzewa i żadnego gnicia. Broszury bezpłatnie. Ritter, Królewska 39. 1673r

Fabryka parasoli i parasolek poleca takowe, a także przyjmuje pokrycia i reparacje po cenach przystępnych. Królewska 23, wprost ogrodu. 17116

Hafty maszynowe wykonywa na własnych maszynach. K. Mantey. Świętokrzyska 8. 16777

Jest do oddania na własność chłopczyk dziesięcio-miesięczny, jasno-blondynek. Wiadomość: ulica Świętojeńska 14, m. 22. 17052

Ktoby w bliskości Warszawy mógł przyjąć troje dzieci wraz ze służącą na lato, raczy nadesłać swój adres do kantoru Kurjera pod lit. A. Z. 17105

Kasy ogniowate, J. Mietke, Niecała 8, wyrob sumienny, ceny niskie. 17124

Magazyn mebli Alojzego Tarnowskiego, Marszałkowska 114, róg Złotej, od skromnych do najwykwintniejszych. Stolarnia, tapicernia własna. Gustownie i tanio. 12203

Mechanikowi Z. J. List do pana znajduje się na pocztę—poste restante w Warszawie. 16755

„Mucha” najtańsze humorystyczne pismo polskie większego rozmiaru, pod redakcją W. Buchnera (Ner. Buch) i przy współudziale P. Kościńskiego, (Paul de Cos), F. Reinsteinera, (Francesco), A. Oppmana, (Szpilka), A. Orłowskiego, (Krogulec) i innych znanych humorystów. Cena prenumeracyjna w Warszawie rocznie 3.60, na prowincji 4; Adres redakcji: Warszawa, Elektoralna 8. 1668r

Magazyn okryć damskich. A. Łojewska, Bracka 10. Poleca w wielkim wyborze: płaszcze, żakietki, dolnoki, wytkity koronkowe, caches-pousiers, z wełny, jedwabiu i rozmaitych modnych materiałów, podług ostatnich modeli paryskich, oraz przyjmuje obstylki, na powyższe rzeczy, zapewniając jak najniższe ceny. 17079

Nagrody rs. 3. W niedzielę rano, zgubiono szpilki do krawata, podkówek z rozetkami. Długa 37, m. 2. 16749

Osoba młoda, mężatka, ze świeżym pokarmem pragnie przyjąć dziecko do pierśi, z przyczyny śmierci swego. Piękna 44, mieszkania 12. 16883

Osoba w średnim wieku, żona profesora, wyjeżdża na drugi sezon do Ciechocinka i przyjmuje pod opiekę osoby płci żeńskiej różnego wieku, za rekomendacją. Wiadomość w sklepie p. Marcinkowskiego, ul. Marszałkowska 117. 16805

Osoba wykształcona, wyjeżdżająca z dziećmi do miejscowości leczniczej, pragnie zabrać z sobą jedną dziewczynkę. Wileza 71, mieszkania 3. 16800

Od rs. 3—5 wykończam suknie damskie starannie, podług najnowszych modeli paryskich, ucze kroju. Stefania K., Nowy-Swiat 40, pierwsze piętro od frontu. 1708r

Pół losu do odstąpienia. Wielka 39, mieszkania 4. 16789

Przechodząc placem Ujazdowskim d. 9 b. m. zgubiono złoty sygnet z lit. J. E. Uczciwy znalazca zechce odnieść na ulicę Królewską 20, m. 7, za wynagrodzeniem rs. 10. 16920

Rs. 2 nagrody. Zgubiono w dniu 6 b. m. w Rybku, bransoletkę z 3-ma sznurkami granatów z agrafka, duży granat obdany perłkami. Uczciwy znalazca raczy oddać na ulicę Solną 13, piekarnia Europejska, lub do składu wyrobów tabaczkowych Ludwika Latawiec, Bracka 1, za powyższą nagrodą. 17123

Staniki trykotowe w najświeższych fasonach wyrabia i poleca. K. Mantey. Świętokrzyska 8. 16775

Salwator plaster wyniszczający odciski, środek powszechnie wypróbowany. Główny skład przy aptece W. Borowskiego, Przejazd 8, w Warszawie. 15761

Środek dozwolony przez radę lekarską Eau Ravivante. Woda odżywiająca jest jedynym środkiem przywracającym bez zawodu pierwotny kolor włosom siwym. Składa się z części roślinnych, zapewnia porost i połysk naturalny. Włosy rude, zamienia na blond, u A. Kircha. Hotel Krakowski, ulica Bielarska, mieszkania 59. 1698r

W Inowłodzu nad rzeką Pilicą niedaleko W Spół—stacja Tomaszów Rawski, są o prócz większych letnich mieszkań rodzinnych i pokoi pojedynczych, na żądanie z całodziennym utrzymaniem—pokój pojedynczy na cały sezon kosztuje rs. 25. Całodziennym utrzymaniem miesięcznie rs. 25. Wiadomość u właściciela adw. przys. Bernarda Birenweiga w Łodzi, lub w administracji letnich mieszkań w Inowłodzu przez Tomaszów Rawski. 15615

Z powodu zwinięcia magazynu Trois Fran-cois, uprasza się sz. klientów o odbiór pozostawionych kapeluszy do 1 lipca r. b.; tamż jest do sprzedania urządzenie sklepowe, lampy, lustro i t. p. 1666r